



Oficjalne otwarcie hotelu „Polonez”

Pod skrzydłem Domu

Dzisiaj w Domu Kultury Polskiej w Wilnie z udziałem wysokich gości z Polski i Litwy, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej, władz miejskich i urzędów państwowych, miejscowych działaczy organizacji społecznych nastąpi uroczyste otwarcie nowo ukończonego piętra hotelu „Polonez”.

W uroczystości otwarcia swój udział zapowiedzieli, m. in. prof. Andrzej Stelmachowski, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Krystyna Borzemska, skarbnik „Wspólnoty Polskiej”, prezes Zarządu Fundacji Dobroczynności i Pomocy „Dom Kultury Polskiej w Wilnie” Marek Konopczyński, senator Witold Gładkowski, członek senackiej Komisji ds. Emigracji i Polaków Zagranicą.

Mimo to, że dwa piętra hotelowe są czynne już od ponad dwóch lat, otwarcie hotelu zainaugurowano po sfinalizowaniu prac wykończeniowych i wyposażeniu poddasza lewego skrzydła DKP.

— Urządzenie poddasza na użytek hotelu oznacza jednocześnie zakończenie budowy tego obiektu — stwierdził w rozmowie z „Kuriere” Artur Ludkowski, dyrektor Domu Kultury Polskiej.

Według Artura Ludkowskiego, budowa poddasza kosztowała 700



Artur Ludkowski, dyrektor Domu Kultury Polskiej w Wilnie i Alicja Korwiel, administrator hotelu „Polonez”, dokonują ostatnich „ogłędzin” przed otwarciem
Fot. Marian Paluszkiwicz

tys. Lt, z czego bezzwrotna dotacja Senatu Rzeczypospolitej Polskiej przekazana przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” wynosiła 270 tysięcy. Pożyczka, pod zastaw budowanego poddasza, w wysokości

300 tysięcy litów została zaciągnięta w wileńskim oddziale banku „Kredyt Bank”. Resztę inwestycji sfinansowano własnymi środkami, zarobionymi przez DKP.

— Niektóre plany dotyczące ca-

łościowej budowy tego hotelu snuliśmy z pokaznym wyprzedzeniem czasu. Sporządziliśmy plan poddasza hotelu już wtedy, kiedy nie mieliśmy ani grosza przy duszy.

(Dokończenie na str. 3)

Decydująca faza konfliktu wokół osoby prezydenta

Skromny start impeachmentu

Wczoraj antyprezydencki obóz w Sejmie nie potrafił zdemontować prezydentowi Rolandasowi Paksasowi własnej, szeroko reklamowanej siły. Jak dowiedział się „Kurier”, późnym wieczorem pod tekstem oskarżeń wobec prezydenta, na których podstawie ma ruszyć procedura postawienia Paksasa w stan oskarżenia, widniało około 40 podpisów.

„Podpisy będziemy zbierali do wtorku włącznie. Najważniejsze, że pod tekstem oskarżeń już podpisała się niezbędna ilość posłów. Można będzie rozpocząć procedurę odsunięcia prezydenta od władzy. Swe podpisy złożyli posłowie należący do różnych frakcji” — niezbyt pewnym głosem powieiedział „Kurierowi” starosta opozycyjnej frakcji Związku Liberalów i Centrystów Eligijus Masiulis.

Niezbyt dobry humor jednego z liderów liberalów i centrystów, partii zdecydowanie opowiadającej się za złożeniem Rolandasa Paksasa

z najwyższego urzędu w państwie, tłumaczy się tym, że pod tekstem oskarżeń nie udało się, jak na razie, zebrać 85 podpisów.

Aby uruchomić proces usunięcia prezydenta z urzędu, niezbędnych jest 36 podpisów posłów na Sejm RL. Przeciwnicy Paksasa natomiast zamierzali zebrać ponad 85 podpisów, aby zademonstrować prezydentowi swoją siłę i determinację. 85 podpisów potrzebnych jest na końcowym etapie procedury impeachmentu, gdy ostatecznie zapadnie decyzja o losie prezydenta. Więc zebranie takiej liczby podpisów już na samym początku miało zastraszyć Paksasa.

Jak dało się słyszeć w kuluarach Sejmu, swoich podpisów pod oskarżeniami nie chce stawić wielu posłów, wybranych w okręgach jednomandatowych, w obawie, że podczas wyborów do Sejmu w październiku przyszłego roku wyborcy niezbyt przychylnie „przypomną” im antyprezydencki podpis.

(Dokończenie na str. 2)

Obchody 250. rocznicy urodzin Wawrzyńca Gucewicza

Mistrz klasycyzmu wileńskiego



Pomnik Wawrzyńca Gucewicza w Wilnie

Fot. Marian Paluszkiwicz

Dzisiaj, o godz. 17.00, w Ratuszu wileńskim odbędzie się uroczysty wieczór z okazji 250. rocznicy urodzin wileńskiego architekta Wawrzyńca Gucewicza (1753-1798).

Wczoraj w galerii „Židynys” rozpoczęła się dwudniowa konferencja naukowa pt. „Wawrzyńiec Gucewicz i jego epoka”.

(Dokończenie na str. 2)

„Kurier Wileński”
można nabyć
w sklepach

MI IMA
MEDIA

MA IMA
SAULUTĖ

W NUMERZE

Świat ————— 4

Gratulacje
od prezydenta

Aleksandr Sołżenicyn, autor słynnego „Archipelag GULag”, obchodził wczoraj 85. urodziny. Gratulacje przesłał jubilatowi m.in. prezydent Rosji Władimir Putin.

Praworządność ——— 5

Jakutis — znów za kraty

Wileński Sąd Okręgowy w środę nie złagodził kary pozbawienia wolności dla byłego proboszcza parafii niemeczyńskiej Ričardasa Jakutisa, skazanego za przywłaszczenie cudzego majątku.

Na luzie ————— 6

Młodzi —
źródłem pokoju

Ok. 60 tys. młodych ludzi z krajów Europy Wschodniej i Zachodniej, a także z innych kontynentów weźmie udział w 26. Europejskim Spotkaniu Młodych, przygotowanym przez Wspólnotę z Taizé, które odbędzie się w dniach 29 grudnia - 2 stycznia w Hamburgu.

Moje dziecko ——— 8

Niespokojny sen bobasa

Pediatrzy twierdzą, że maluch w wieku do trzech miesięcy może płakać przez sen, budzić się i znowu zasypiać z powodu kolek.

Sentencja

Stanął na wysokości zadania. I spadł...

ROMAN GORZELSKI



9 771392 040004

Kalejdoskop aktualności

Przyspieszyć zwrot oszczędności rublowych

Ministerstwo Finansów proponuje przyspieszyć zwrot zamrożonych oszczędności rublowych.

„Być może, w dniach 30 czy 31 grudnia na rewaloryzację lokat rublowych dodatkowo będziemy mogli przeznaczyć od 50 do 60 mln Lt, a wtedy ogółem w tym roku na te rekompensaty z budżetu przydzielili się blisko 300 mln Lt” — wczoraj podczas debaty na temat budżetu 2004 r. poinformowała posłów minister finansów Dalia Grybauskaitė. Zaznaczyła ona, że od 16 grudnia z oszczędności rublowych swobodnie będą mogły korzystać osoby, które odziedziczyły je po wkladach zmarłych przed styczniem 1998 r. Odziedziczone oszczędności odzyska około 47 tys. mieszkańców. Łącznie zwróci się im około 140 mln Lt.

Średnia cena skupu mleka wzrosła o 3,1 proc.

Średnia cena skupu mleka na Litwie w listopadzie br., w porównaniu z listopadem 2002 r., wzrosła o 3,1 proc. do 488,6 Lt za tonę.

W listopadzie, w porównaniu z październikiem, gdy średnia cena skupu mleka wynosiła 405,3 Lt, wzrosła ona o 20,6 proc., informuje Ministerstwo Rolnictwa. Najwięcej — 750 Lt — za tonę mleka najwyższego gatunku w listopadzie, jak i poprzednio, płaciła kiejdańska spółka mleczarska „Vikeda”, produkująca lody „Dadu”. „Kauno pienas” — filia grupy przedsiębiorstw mleczarskich „Pieno žvaigždė” — za tonę mleka najwyższego gatunku płaciła 504 Lt, a filie grupy — serownia poswolska i mleczarnia żeńska — 527-531 Lt. Za tonę mleka pierwszego i drugiego gatunku w listopadzie płaciły one odpowiednio 404-446 Lt oraz 355-370 Lt.

Eksport Litwy w tym roku wzrósł o 8,5 proc.

Eksport Litwy w ciągu 10 miesięcy br., w porównaniu z tym samym okresem 2002 r., wzrósł o 8,5 proc., a import o 4 proc.

Dyskusja na temat współpracy Wilna i Kowna

Na wspólnym posiedzeniu władz Wilna i Kowna w Elektrėnai dziś odbędzie się ostateczna i najważniejsza dyskusja na temat projektu strategicznego planu współpracy Wilna i Kowna.

Ten plan mają jeszcze zatwierdzić rady samorządów obu miast. Jak informuje samorząd m. Wilna, w planie wyodrębnione zostały trzy podstawowe dziedziny współpracy miast: komunikacja, gospodarka i turystyka. W sferze komunikacji planuje się rekonstrukcję autostrady Wilno-Kowno, na której dozwolona prędkość zostanie zwiększona do 130 km/godz., a także udoskonalenie innych ważnych dla obu miast dróg, modernizację komunikacji kolejowej, aby pociągi mogły kursować między miastami z prędkością 160 km/godz. Według danych samorządów Wilna i Kowna, oba regiony wytwarzają 54 proc. PKB kraju, skupiają około 40 proc. dóbr naturalnych i kulturalnych kraju, odwiedza je 90 proc. ogółu przybywających na Litwę turystów.

Abonament LRT odroczyć do roku 2005

Wprowadzenie opłaty abonamentowej Litewskiego Narodowego Radia i Telewizji (LRT) zaproponowano odłożyć na rok — do 2005 r.

Współzawodnictwo 105 spółek

W konkursie „Litewski produkt roku 2003”, organizowanym przez Litewską Konfederację Przemysłowców (LKP), uczestniczy 105 krajowych spółek, które przedstawiły 144 wyroby.

Zwycięzcy organizowanego po raz siódmy konkursu zostaną wyłonieni we wtorek, informuje LKP. W ub. roku w konkursie zwyciężyły 52 wyroby krajowych spółek. Poza tym, 48 wyrobów wyróżniono dyplomami. Jak informuje LKP, celem konkursu jest zachęta do produkcji wysokiej jakości, odpowiadającej międzynarodowym wymaganiom. Ponadto konkurs sprzyja rozwojowi eksportu.

(BNS)

KURIER
WILEŃSKIAdres redakcji
Birbynii g. 4a, 2030 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Krzysztof Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — „Pocopotak”, Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Jan Sienkiewicz — społeczeństwo, Irena Mikulewicz — samo życie, Robert Mickiewicz — praworządność, Walenty Dunowski — sport, Edyta Szalkowska — zdrowie, Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).

Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt).

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji. Sekretarz odpowiedzialny Wanda Zajączkowska

Wydawca V&J „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Decydująca faza konfliktu wokół osoby prezydenta

Skromny start impeachmentu



Prezydent na spotkaniu z przedstawicielami prasy regionalnej zapewnił, że nie zamierza podawać się do dymisji

(Dokończenie ze str. 1)

„Nie podpisałem się, ponieważ argumenty oskarżenia nie mają podstaw prawnych. Chociaż czasami styl pracy prezydenta i jego doradców mógł budzić pewne zastrzeżenia, jednak to nie może być argumentem do usunięcia go z urzędu” — powiedział „Kurierowi” poseł na Sejm RL Aleksander Popławski z frakcji liberałów i centryistów.

„Tekst oskarżeń jest dosyć słabutki” — uważa socjaldemokrata, poseł na Sejm RL Artur Płokszo, który, jak na razie, waha się, czy podpisać się pod tym dokumentem.

Nieoficjalnie w Sejmie się mówi, że wczoraj pod tekstem oskarżeń swe podpisy złożyli wszyscy, którzy

od razu zamierzali to uczynić. Teraz do wtorku będzie trwał proces namawiania niezdecydowanych parlamentarzystów.

Na tle takiej rozbieżności poglądów w parlamencie, prezydent wczoraj na spotkaniu z przedstawicielami prasy regionalnej po raz kolejny zapewnił, że nie zamierza podawać się do dymisji i jest przekonany o słuszności swego stanowiska, obarczając odpowiedzialnością za obecną sytuację w państwie te siły polityczne, które zainicjowały ten skandal. „Kurier Wileński” jako pismo ogólnokrajowe, ale poświęcające wiele uwagi problemom stołecznego regionu, również został zaproszony na spotkanie z głową państwa.



Na spotkanie prezydenta z prasą regionalną, nie dopuszczono przedstawicieli mediów centralnych

Obchody 250. rocznicy urodzin Wawrzyńca Gucewicza

Mistrz klasycyzmu wileńskiego

(Dokończenie ze str. 1)

Jak poinformowała „Kurier” specjalistka ds. imprez Ministerstwa Kultury Ona Šaltytė, w Ratuszu historyk sztuki Rasa Butvilaitė-Petrauskienė wygłosi referat „In memoriam Wawrzyńcowi Gucewiczowi”. Udział wezmą aktorzy — Sigitas Račkys, Rimantas Bagdževičius i Sergejus Ivanovas.

Na fortepianie zagra Tomas Kutavičius, na skrzypcach — Vytautas Mikeliūnas. Wystąpią śpiewaczka Saulė Šerytė i perkusista Arkadijus Gotesmanas.

Podczas wieczoru odczytane zostaną fragmenty testamentu Gucewicza, poematu „Katedra” Justinasa Marcinkevičiausa i mowy Karola Podczyżyńskiego o Gucewiczu, opublikowanej w roku 1823 w „Dzienniku Wileńskim”.

Reżyserem wieczoru jest Arvydas Šlepikas.

Przypomnieć należy, że Wawrzyńiec Gucewicz był nie tylko architektem, ale również profesorem Akademii Wileńskiej. Jak podaje w Polskim Słowniku Biograficznym Stanisław Lorentz, Gucewicz urodził się w Migańcach w powiecie wilkomierskim.

W roku 1773 uczył się w Wileńskim Seminarium Duchownym i Akademii Wileńskiej, gdzie uczęszczał na wykłady architektury Knakfusa.

Dzięki opiece biskupa Massalskiego wyjechał w połowie 1775 roku do Warszawy i mieszkał tu przez pewien czas, wypełniając różne jego zlecenia. W latach 1776/77 na koszt Massalskiego studiował w Rzymie.

Zrezygnował z kariery duchownego i swe kwalifikacje w zakresie architektury jeszcze doskonalił w Paryżu. Od początku 1781 roku został zatrudniony przez Massalskiego

stwa. Rolandas Paksas, na tradycyjnym za swej kadencji spotkaniu z prasą regionalną, zapewnił, że nadal będzie się troszczył o sprawiedliwy zwrot ziemi i walczył z licznymi nadużyciami w tej kwestii.

Spotkanie prezydenta z prasą regionalną, na które nie zaproszono mediów centralnych, wzbudziło oburzenie dziennikarzy tych środków masowego przekazu. Rolandas Paksas zapewnił, że spotkanie z prasą regionalną w żadnym wypadku nie jest dyskryminacją mediów ogólnokrajowych. „Moje podobne spotkania z prasą regionalną w marcu i lipcu tego roku nie spowodowały żadnego zainteresowania ogólnokrajowych środków masowego przekazu. Obiecuję, że jeszcze w tym miesiącu spotkam się z dziennikarzami mediów centralnych” — zapewnił prezydent zdziwiony taką reakcją.

Podczas rozmowy z „Kurierem” po zakończeniu ogólnego spotkania prezydent Litwy Rolandas Paksas powiedział, że mimo ataków nie obraża się na prasę: „Na szczęście dziennikarze są bardzo różni”.

Prezydent zapowiedział też, że gdy nadejdzie „odpowiednia chwila”, poda nazwiska inicjatorów rozpętania skandalu oraz ujawni to, kto i jaką łapówkę obiecał mu w zamian za dobrowolne ustąpienie z urzędu.

Robert Mickiewicz
Fot. Marian Paluszkiwicz

przy rozbudowie kompleksu pałacowego w Werkach. Od maja tegoż roku powierzono mu projektowanie wieży ratuszowej. W roku 1783 objął kierownictwo nad odbudową Katedry Wileńskiej.

Zaprojektował dom Karpiów i Tyszkiewiczów przy ul. Trockiej i dom Lejboszyca przy ul. Niemieckiej.

Zmarł w Wilnie 11 grudnia 1798 roku i został pochowany na cmentarzu przy kościele św. Stefana w Wilnie. Świątynia, znajdująca się nieopodal obecnego dworca autobusowego, jest nieczynna i nic nie przypomina o miejscu wiecznego spoczynku słynnego architekta.

Pomnik Gucewicza stanął przy wileńskim kościele Bonifratów.

Jak wynika z naszych informacji, żadna z polskich organizacji i instytucji w Wilnie o tym jubileuszu nie pamiętała.

Andrzej Pukszo

Polska

Możliwość zawetowania konstytucji UE

Polska jest gotowa zawetować projekt konstytucji Unii Europejskiej, jeśli nie uwzględni on polskich aspiracji — powiedział prezydent Aleksander Kwaśniewski w wywiadzie dla telewizji BBC.

„Jeżeli stanowisko Unii pozostanie takie, jak w tej chwili, nie będziemy mogli się na nie zgodzić” — oświadczył prezydent w rozmowie z BBC. „Wcześniej czy później zawsze okazuje się, że słusność jest po naszej stronie. Słusznie robiliśmy walcząc o niepodległość, słusznie robiliśmy walcząc z komunizmem i teraz robimy słusznie walcząc o zrównoważenie układu sił w Unii Europejskiej” — dodał.

Nadzieje PiS

Prawo i Sprawiedliwość ma nadzieję, że premier Leszek Miller pojedzie do Brukseli na szczyt Unii Europejskiej i życzy mu szybkiego powrotu do zdrowia.

PiS liczy, że Miller nie cofnie się przed wetem w sprawie konstytucji, jeśli będzie to konieczne. Jednocześnie zaapelował, żeby polski rząd walczył nie tylko o wpisanie do preambuły konstytucji europejskiej wartości chrześcijańskich i o zachowanie nicejskiego systemu ważenia głosów, ale także o suwerenność Polski w polityce zagranicznej i gospodarczej oraz utrzymanie zasady jednomyślności w sprawie jakichkolwiek zmian w unijnych traktatach.

Wniosek o uchylenie immunitetu

Prokuratura Okręgowa w Warszawie przygotowuje wniosek o uchylenie immunitetu posłance Samoobrony Danucie Hojarskiej, której chce postawić zarzut zatajenia informacji w oświadczeniu majątkowym.

„Wniosek o uchylenie immunitetu jest w fazie przygotowywania” — powiedział wczoraj rzecznik prokuratury Maciej Kujawski. „Najprawdopodobniej w styczniu 2004 r. prześlemy go, z zachowaniem drogi służbowej, do Prokuratury Apelacyjnej” — dodał. Z wnioskiem o uchylenie immunitetu występuje formalnie do Sejmu minister sprawiedliwości. Jak podała „Rzeczpospolita” — po której publikacji wszczęto śledztwo — Hojarska zataiła w trzech kolejnych oświadczeniach majątkowych informacje, że zasiadała w radzie nadzorczej Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych TUW. Może jej grozić kara do 3 lat więzienia.

Więcej pieniędzy dla policji

Funkcjonariusze policji, straży pożarnej i straży granicznej, za ryzyko którego się podejmują, powinni otrzymywać wyższe wynagrodzenie — uważa szef MSWiA Krzysztof Janik.

Minister przedstawił w Sejmie informację w sprawie protestów związków zawodowych policjantów, strażaków i strażników granicznych. Podkreślił, że zawsze jest dylemat, ile poświęcić na wynagrodzenia, a ile na wyposażenie funkcjonariuszy.

Czterech Palestyńczyków zginęło w Rafah

Izrael wszedł do Strefy Gazy

Czterech Palestyńczyków zginęło w starciach, do jakich doszło, gdy kolumna wojsk izraelskich weszła wczoraj nad ranem do palestyńskiego miejscowości Rafah w Strefie Gazy. Jak podaje agencja France Presse, w potyczce z izraelskimi żołnierzami także co najmniej 18 osób zostało rannych. Dwie — w tym 12-letni chłopiec — znajdują się w stanie krytycznym.

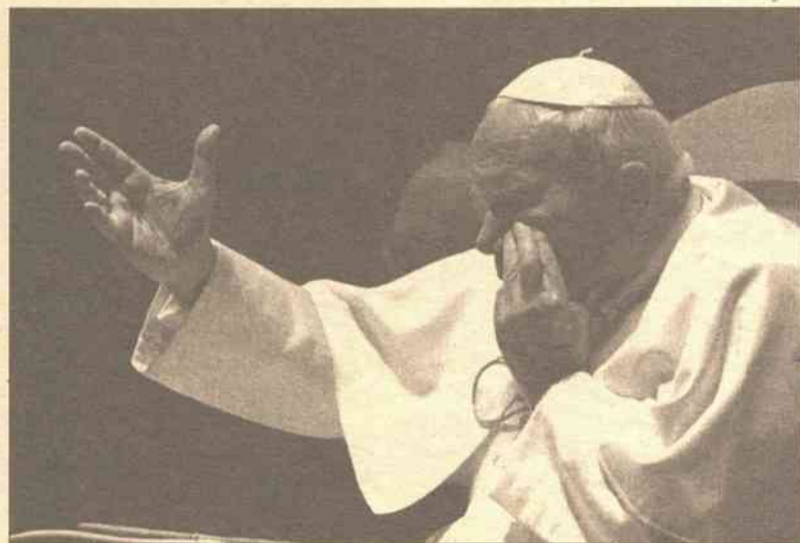
Rafah, położone na granicy Strefy z Egiptem, wielokrotnie było już celem najazdów armii Izraela, poszukującej na miejscu zarówno aktywistów palestyńskich radykalnych organizacji, jak i kanałów przetrwania broni z Egiptu na teren Autonomii Palestyńskiej. Celem czwartkowej operacji był obóz uchodźców palestyńskich na przedmieściach Rafah. Otoczono dom, w którym miał mieszkać działacz Hamasu, poszukiwany przez Izrael. Gdy mieszkańcy otworzyli ogień do wojska, rzucając także na żołnierzy granatami z dachów domów, na odsiecz przysła-

no śmigłowce. Z informacji, podanych przez Associated Press wynika, że dwie śmiertelne ofiary starcia to bojownicy Hamasu.

Także wczoraj Jan Paweł II zaapelował do Izraelczyków i Palestyńczyków o wykonanie „konkretnych gestów” pojednania, aby „wyjść z obecnej sytuacji” na Bliskim Wschodzie.

Papież przyjął w Watykanie szefa izraelskiej dyplomacji Silwana Szaloma.

Tymczasem wybuch zniszczył wczoraj kantor wymiany pieniędzy w centrum Tel Awiwu, zabijając kilka osób i raniąc kilkanaście, ale izraelska policja wyraża wątpliwość, czy był to terrorystyczny zamach palestyński. Według telewizji izraelskiej zginęły trzy osoby. „Mamy ofiary w ludziach. Rozpatrujemy wszystkie możliwości, ale przynajmniej na razie wydaje się, że zamach miał podłoże kryminalne” — powiedział izraelskiemu radiu wyższy oficer policji Ezra Aron. Niektórzy świadkowie wydarzenia poinformowali, że widzieli w po-



Jan Paweł II zaapelował do Izraelczyków i Palestyńczyków o wykonanie „konkretnych gestów” pojednania, aby „wyjść z obecnej sytuacji” na Bliskim Wschodzie
Fot. EPA-ELTA

blizu znaną osobistość izraelskiego świata przestępczego, która mogła być obiektem próby zabójstwa. Miejsce wybuchu znajduje się w pobliżu kawiarni Aroma przy ruchliwej ulicy Jehudy Halewego. Przedstawiciele służb ratowniczych

poinformowali, że co najmniej 18 osób odniosło rany. Ostatni poprzedni większy zamach bombowy w Izraelu nastąpił 4 października. Wybuch w zatłoczonej restauracji w Hajfie usmiercił 23 osoby i palestyńską zamachowczynię.

85. urodziny Aleksandra Sołżenicyna

Gratulacje od prezydenta

Aleksandr Sołżenicyn, autor słynnego „Archipelagu Gułag”, obchodził wczoraj 85. urodziny. Gratulacje przesłał jubilatowi m.in. prezydent Rosji Władimir Putin, nazywając pisarza autorytetem moralnym dla pokoleń.

„Pańskie nazwisko, pańskie życie jest nierozdzielnie związane z kluczowymi, dramatycznymi punktami zwrotnymi XX-wiecznej historii rosyjskiej. I nigdy nie akceptowałem pan kompromisów, zawsze broniąc niezłomie swych przekonań” — podkreślił Putin.

„Dla kilku pokoleń obywateli naszego kraju był pan niekwestionowanym autorytetem moralnym, przykładem oddanej, bezinteresownej służby narodowi i ojczyźnie” — napisał rosyjski prezydent w gratulacjach dla jubilata.

Pisarz obchodził urodziny w swym domu pod Moskwą, w rodzinnym gronie — poinformowała państwowa telewizja rosyjska.

Aleksandr Sołżenicyn — laureat literackiej Nagrody Nobla w 1970 r. — stał się znany przed 40 laty, gdy w miesięczniku „Nowyj Mir” opublikowano jego opowiadanie „Jeden dzień Iwana Denisowicza”, które jest literacką rekonstrukcją jednego dnia w łagrze. Na początku lat 70. książki Sołżenicyna



Aresztowany w 1945 roku za list do przyjaciela, w którym krytykował Stalina Sołżenicyn dostał 8 lat łagrów. Następnie — bezterminową zsyłkę do Kazachstanu Fot. newsru.com

na wycofano z radzieckich bibliotek i masowo oddawano na przeznaczenie. Po tym, jak w 1973 roku w Paryżu ukazał się pierwszy tom najsłynniejszej powieści pisarza „Archipelag GUŁag”, Sołżenicyn został pozbawiony obywatelstwa i deportowany z kraju.

W latach 1976-94 mieszkał w USA. Do Rosji wrócił w 1994 roku, jednak nigdy nie odzyskał dawnej popularności, stając się z czasem orędownikiem specyficznej formy rosyjskiego nacjonalizmu.

Eksplodują przed synagą w Modenie

Wybuch samochodu

Przed synagą w Modenie na północy Włoch eksplodował wczoraj samochód na gaz; na miejscu zginął kierowca, prawdopodobnie Jordańczyk.

W wyniku wybuchu — który nastąpił przed świtem — w synago-

dzie powypadały tylko szyby z okien. Policja podejrzewa, że kierowca samochodu był narodowości jordańskiej. Mężczyzna spłonął żywcem — prawdopodobnie podpalił się, tym samym powodując wybuch samochodu-pułapki.

"Pod okupacją USA nie będzie pokoju"

Afgański watażka ostrzega

Jeden z przywódców afgańskiej opozycji, Gulbuddin Hekmatiar, zaapelował wczoraj do swych rodaków o przyłączenie się do „świętej wojny przeciwko Amerykanom”, ostrzegając jednocześnie, iż dopóki siły USA będą przebywać w Afganistanie, w kraju nie będzie mowy o pokoju.

W wywiadzie, nadanym przez katarską stację telewizyjną Al-Dżazira, Hekmatiar — były towarzysz broni obecnych przywódców afgańskich w czasach walki z wojskami radzieckimi, obecnie skłócony z nimi i znany w kraju głównie

pod przydomkiem „Rzeźnika z Kabulu” — określił obecne władze kraju mianem „marionetkowego rządu”. Dodał, że „Afgańczycy chcą demokratycznych wyborów, jednakże przeprowadzonych w niezależnym kraju a nie pod okupacją”.

Trwające niemal pół godziny nagranie było pierwszym publicznym wystąpieniem Hekmatiaara od miesiąca. Afgański watażka ukrywający się w głębi kraju — przyznał, iż w ostatnim czasie amerykańskie oddziały znalazły się w odległości kilkudziesięciu metrów od jego kryjówki, jednakże nie schwytały go.

Zwolniono oskarżonego o pomoc w zamachach

"Oczyszczony" podejrzany

Marokańczyk Abdelghani Mzoudi, oskarżony w Niemczech o pomaganie w przygotowaniach do zamachów z 11 września 2001 roku w USA, został wczoraj zwolniony z aresztu.

Sąd w Hamburgu poinformował o uzyskaniu od Federalnego Urzędu Kryminalnego nowych zeznań, oczyszczających podejrzanego. Sędzia Klaus Ruehle przychylił się do wniosku obrony w sprawie zwolnienia Mzoudiego; wcześniej sąd został

poinformowany o zeznaniu, wskazującym, że Marokańczyk nie należał do hamburskiej komórki Al-Kaidy, która odegrała istotną rolę w zamachach z 11 września. Sędzia poinformował, że w listopadzie pewien świadek zeznał, że do hamburskiej komórki należeli jedynie piloci-samobójcy Mohamed Atta, Marwan al Shehi i Ziad Jarrah, a także Ramzi bin al-Shaibah, jeden z przywódców Al-Kaidy przebywający w areszcie w USA.

Malta w Unii Europejskiej

Najmniejszy kraj

Malta, przystępująca w przyszłym roku do Unii Europejskiej, będzie w europejskiej rodzinie nie tylko najmniejszym krajem, ale także krajem, w którym kobiety są najniższe.

Maltańscy mężczyźni też są niewysocy, ale jednak górują wzrostem nad Portugalczykami. Informację te podał wczoraj maltański urząd statystyczny.

Przeciętna Maltanka ma 159,9 centymetra wzrostu, podczas gdy średnia dla pań w całej UE wynosi 164 centymetry. Przeciętny Maltańczyk (169,9 cm) o pół centymetra przewyższa statystycznego Portugalczyka. Mieszkańcy Malty są co prawda niscy, ale apetyty mają znakomite. Aż 60 procent 400-tysięcznej ludności tego kraju ma kłopoty z nadwagą, bądź wręcz otyłością.

Byłemu proboszczowi parafii niemenczyńskiej grozi więzienie

Jakutis — znów za kraty

Wileński Sąd Okręgowy w środę nie złagodził kary pozbawienia wolności dla byłego proboszcza parafii niemenczyńskiej Ričardasa Jakutisa, skazanego za przywłaszczenie cudzego majątku.

Na mocy wyroku sądowego Jakutis został skazany na 2,5 lat więzienia.

Dzięki ustawie o amnestii Jakutisowi nie odbył część kary pozbawienia wolności skrócono o jedną piątą, a więc w zakładzie poprawczym miał spędzić rok i 9 miesięcy.

W toku rozpatrywania sprawy eksksjusz przebywał w areszcie przez kilka miesięcy, toteż realnie w zamknięciu spędzi około półtora roku. Po odrzuceniu w środę przez Wileński Sąd Okręgowy skargi skazanego, wyrok stał się prawomocny. Teraz Jakutis będzie aresztowany i odwieziony do zakładu

karnego. Według danych sprawy, od kwietnia 1994 r. do początku 1997 r. ówczesny administrator parafii niemenczyńskiej Jakutis z banków, przedsiębiorstw oraz od osób prywatnych pożyczł wielkie sumy.

Księdza oskarżono o przywłaszczenie środków przydzielonych przez rząd. W 1995 r. Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy do ówczesnego banku "Hermis" przełało 100 tys. Lt na budowę domu starców. Te pieniądze Jakutis wybrał z banku gotówką i roztrwonil.

Karę pozbawienia wolności Jakutisowi wymierzono za to oraz jeszcze jedno przestępstwo. Na rzecz różnych osób fizycznych i prawnych od Jakutisa przysądżono wielkie sumy. Były ksiądz nie zaprzecza, że jest dłużny.

W środę na posiedzeniu sądowym podczas rozpatrywania jego



Dzięki ustawie o amnestii Jakutisowi nie odbył część kary pozbawienia wolności skrócono o jedną piątą
Fot. Marian Paluszkiwicz

skargi apelacyjnej, Jakutis zapewniał, że nowych przestępstw nie popełnił, że opiekuje się chorą matką. Sprawa eksksjusza przez 7 lat wędrowała między śledczymi,

prokuratorami i sędziami. Łącznie wydano 3 wyroki.

Pierwszy wyrok z 17 maja 1999 r. był o wiele surowszy — 6 i pół lat więzienia. Skazany został wtedy aresztowany na sali sądowej i 4 miesiące do odwołania wyroku spędził w areszcie śledczym na Łukiskach.

Jesienią tegoż roku Wileński Sąd Okręgowy odwołał wyrok i zwolnił skazanego na sali sądowej. Sprawa ponownie powróciła do Wileńskiego Miejskiego Sądu Dzielnicy nr 2.

Jesienią 2001 r. ogłoszono na Jakutisa drugi wyrok. Tymczasem Wileński Sąd Okręgowy w trybie apelacyjnym rozpatrzył skargi prokuratury i wierzycieli w związku z naruszeniami w postępowaniu i odwołał ten wyrok, a sprawę ponownie zwrócił do rozpatrzenia temu samemu sądowi.

Samobójstwo skazanego

Śmierć recydywisty

W mariampolskim poprawczaku popełnił samobójstwo skazany za ciężkie obrażenia ciała 36-letni Aivaras Drakšas.

Ciało samobójcy znaleziono we wtorek wieczorem w strefie produkcyjnej zakładu, w pomieszczeniu odlewni. Jak informuje rzecznik prasowy Departamentu Penitencjarnego, zewnętrznych śladów przemocy na ciele samobójcy nie stwierdzono. Zwłoki przekazano do ekspertyzy medycyny sądowej.

Drakšas pozostawił krótki list pożegnalny. Przeprasza w nim matkę, na której miłość, jak uważa, nie zasłużył i prosi o pośmiertną kremację. Pracownicy poprawczaka nieobecność Drakšasa zauważyli około godz. 20.30. Skazany pracował w odlewni. Jego dzień pracy we wtorek kończył się o godz. 16. Funkcjonariusze, szukając zaginionego więźnia, sprawdzili strefę produkcyjną, a następnie — mieszkalną, do której mógł się przedostać. Drakšas nie stawiał się również na wieczorny apel. Samobójcę znaleziono w przebierni. Drzwi były zamknięte na

klódkę, a klucz do niej razem z listem znaleziono w kieszeni spodni Drakšasa.

Przypuszczalnie skazany do pomieszczenia na parterze wszedł przez okno, gdyż nie było zamknięte. Wcześniej siedem razy karany mieszkaniec Kłajpedy do zakładu poprawczego w Mariampolu trafił prawie 3 lata temu.

Tym razem trafił za kraty za umyślnie ciężkie obrażenia ciała. Za to przestępstwo Sąd Dzielnicy rejonu kłajpedzkiego wymierzył mu 3,5 lat kary, a po dodaniu poprzedniego wyroku skazał na 7 lat pozbawienia wolności. Na wolność miał wyjść w lipcu 2006 r.

Drakšas utrzymywał stałe kontakty ze swymi najbliższymi, przede wszystkim matką, ale niejednokrotnie potrzebował pomocy zakładowego psychologa. W związku ze śmiercią więźnia funkcjonariusze wszczęli śledztwo przygotowawcze.

W zakładzie poprawczym w Mariampolu obecnie odbywa karę za dokonane przestępstwa przeszło 1100 recydywistów.

Za naciśnięcie jednego guzika — 1500 Lt

Niebezpieczna cyfra „9”

Ostatnio wiele abonentów telefonii stałej otrzymuje dziwne telefony, po czym w mgnieniu oka traci bardzo duże pieniądze.

Po podniesieniu słuchawki słyszymy informację w rodzaju: „Winszujemy was: Telefonujemy, by powiadomić, że wygraliście podróż do (wskazuje się dowolny egzotyczny kraj), gwarantujemy opłatę wszystkich wydatków. Naciśnijcie cyfrę „9”, aby dowiedzieć się szczegółów.” Naciśnięcie na aparacie cyfry „9” oznacza połączenie się ze szczególnie drogą linią telefoniczną (jedna minuta kosztuje ponad 110 Lt). Po połączeniu się z tą linią, nawet jeżeli natychmiast odłożymy słuchawkę, będziemy musieli zapłacić około 570 Lt, ponieważ połączenie zali-

cza się za 5 minut rozmowy.

Jeżeli nie odkładamy słuchawki, to po 11-minutowej rozmowie głos na tamtym końcu słuchawki prosi nazwać kod pocztowy i podać numer swego domu i po kolejnych 2 minutach słyszymy tekst w rodzaju: „Przepraszamy, ale nie jesteście jednym ze szczęśliwców”. Po tym zdaniu cała ta dziwna rozmowa jest zakończona. W sumie za taką kilkunastominutową pogawędkę zapłacimy ponad 1500 Lt. Przedstawiciele angielskiej spółki telekomunikacyjnej „British Telecom” twierdzą, że ich firma nie jest w stanie zatrzymać te super drogie telefony, ponieważ idą spoza ich kraju. Jedyne wyjście w tej sytuacji — od razu odłożyć słuchawkę i w żadnym wypadku nie nabierać cyfry „9”.

Kryminały

Matkobójca

W Oranach we własnym domu zamordowana 77-letnią kobietę. Zamordowana miała rozbitą twarz. W toku dochodzenia w tej sprawie policja ustaliła, że mordercą kobiety mógł być jej własny syn. 47-letniego J. S. osadzono w areszcie.

Zabójstwo w Landwarowie

Policja rejonu trockiego ujęła 28-letniego R. J. Zatrzymany jest podejrzany o zabójstwo 41-letniego V. N. Zwłoki mężczyzny, bez śladów przemocy, znaleziono w prywatnym mieszkaniu 20 października w Landwarowie. Po dokonaniu ekspertyzy medycznej ustalono, że V. N. poniósł śmierć na skutek przemocy.

Zgwałcił szesnastolatkę

We wsi Juodiskies w rejonie koszedarskim dotkliwie pobito i zgwałcono 16-letnią dziewczynę. Do przestępstwa doszło wieczorem we wtorek. Ofiara z licznymi obrażeniami głowy znalazła się w szpitalu. Na podstawie podejrzania o popełnienie tego przestępstwa zatrzymano 28-letniego mężczyznę.

Odebrali komórkę i 5 ct.

W Wilnie we środę około godziny 15.00 młody człowiek z nożem w rękę zaatakował 12-latkę. Do napadu doszło na ulicy Oginsko. Napastnik zaciągnął chłopca do pobliskiego lasu i odebrał mu telefon komórkowy i 5 ct. Straty materialne oszacowano na 150 Lt.

Postrzelił samego siebie

We wsi Kaniūkai w rejonie olickim mężczyzna, broniąc się przed psem, postrzelił siebie. 31-letni G. S. z raną postrzałową gołeni znalazł się w szpitalu w Olicie. We środę wieczorem mężczyzna zaatakował i pokasał bezpański pies. Broniąc się mężczyzna wystrzelił z legalnie nabytego pistoletu, ale zamiast psa trafił sobie w nogę.

Strzał w pośladek

W Kłajpedzie w jednym z miejskich ogrodów postrzelono 21-letniego G. J. Kule młodemu człowiekowi trafiły w pośladek i udo. Jak opowiedziała policji ofiara napadu, we wtorek około godziny 20.00 wieczorem nieznanemu mężczyźnie oddał do niego kilka strzałów z broni palnej. Policja wszczęła dochodzenie.

Wypadek dyplomaty

We środę w Wilnie około godziny 18.35 belgijski dyplomata spowodował wypadek samochodowy. Na skrzyżowaniu ulic Rinkines i Żvejū pomocnik attache wojskowego Belgii, prowadząc samochód „Subaru Legacy”, nie utrzymał bezpiecznej odległości i uderzył w tył stojącego przed nim wozu „Ford Escort”, za którego kierownicą, był 21-letni M. Z. W wypadku uszkodzone zostały oba pojazdy. Na szczęście obszedło się bez ludzkich ofiar.

Stronę na podstawie ELTA, BNS i PAP przygotował Robert Mickiewicz

Śladem katastrofy „Wilgi”

Nowe dane

W rejonie grodzieńskim na Białorusi, w miejscu katastrofy litewskiego samolotu „Wilga”, znaleziono szczątki czterech ludzi. Poinformował o tym dziennikarzy prokurator obwodu grodzieńskiego Wiaczesław Szetik.

„Samolotem mogło lecieć nie trzech, jak sądzono wcześniej, lecz czterech pasażerów” — oświadczył prokurator. Udokładnił on, że szczątki czwartej osoby jeszcze w lipcu br. mniej więcej w odległości półtora kilometra od samolotu znalazł amator grzybobrania. Ustalono, że był to mężczyzna w wieku 22-25 lat. Jak poinformował Szetik,

lustracja miejsca katastrofy samolotu już się zakończyła, potrzeba tylko nieco czasu na zanalizowanie otrzymanych danych. Prokurator poinformował również, że o przyczynach awarii samolotu będzie można mówić dopiero po 2-3 miesiącach.

4-osobowy samolot sportowy, który uległ wypadkowi, w drugiej połowie listopada na terytorium rejonu grodzieńskiego znaleźli myśliwi. Wtedy to na miejscu katastrofy znaleziono szczątki dwóch osób, a nieco później — trzeciej. Na podstawie śladów, pozostawionych przez padający samolot, ustalono, że leciał z zachodu na wschód.

Za zabicie ojca — 10 lat więzienia

Ciosy rękami i nogami

Wileński Sąd Okręgowy za zabójstwo z premedytacją ojca skazał mieszkańca rejonu trockiego Gintaras Aliukonis na 10 lat więzienia. Karę, wymierzoną wczoraj przez sąd, skazany będzie odbywał w zakładzie poprawczym.

Według danych sprawy, swemu ojcu Aliukonis zadał co najmniej 16 ciosów w różne części ciała. Na skutek obrażeń ojciec zmarł na miejscu.

Gintaras Aliukonis nie przyznał się do popełnienia ciężkiej

zbrodni. Wcześniej był sądzony za przestępstwa majątkowe. Po powrocie z więzienia mieszkał razem z ojcem we wsi Samninkai w rejonie trockim. Obaj mężczyźni nie unikali alkoholu.

Syn mówił funkcjonariuszom, że się gniewał na ojca, gdy ten po libacji nie potrafił czasami nakarmić bydła. Konflikty między ojcem a synem były częste. Wieczorem 4 marca br. doszło do kłótni między mężczyznami. Przypuszczalnie siedzącemu na łóżku ojcu syn zadał ciosy rękami i nogami.

Utrzymano wyrok Ukraince

Znęcała się nad dzieckiem

Ukrainka, która znęcała się nad swoim 3,5-letnim synkiem i zmuszała go do żebrania, spędzi cztery lata w więzieniu. W czwartek Sąd Okręgowy we Wrocławiu rozpatrzył apelację oskarżonej, która wniosła o uniewinnienie. Podtrzymał jednak skazujący wyrok sądu I instancji.

Sąd I instancji skazał Galinę K. na cztery lata więzienia w marcu 2003 roku. Prokurator domagał się pięciu lat pozbawienia wolności.

Kobietę zatrzymano w lipca

2001 roku. Wraz z dzieckiem, przywiązanym do wózka inwalidzkiego, stała na jednej z wrocławskich ulic. Georgij miał nogi skrepowane taśmą klejącą, a na rękach — ślady przypalania papierosem i siłniami. Był zagłodzony, widoczne też były ślady po pobiciu. Chłopiec trafił do szpitala. Prokuratura ustaliła, że Galina K. wykorzystywała dziecko do żebrania, głodziła je i biła. Ukrainka przyjechała z chłopcem do Wrocławia w październiku 2001 roku w celach turystycznych.

60 tys. młodzieży weźmie udział w 26. Europejskim Spotkaniu Młodych w Hamburgu

Młodzi — źródłem pokoju

— Ok. 60 tys. młodych ludzi z krajów Europy Wschodniej i Zachodniej, a także z innych kontynentów weźmie udział w 26. Europejskim Spotkaniu Młodych, przygotowanym przez Wspólnotę z Taizé, które odbędzie się w dniach 29 grudnia - 2 stycznia w Hamburgu (Niemcy) — powiedział w poniedziałek na konferencji prasowej brat Marek z Taizé.

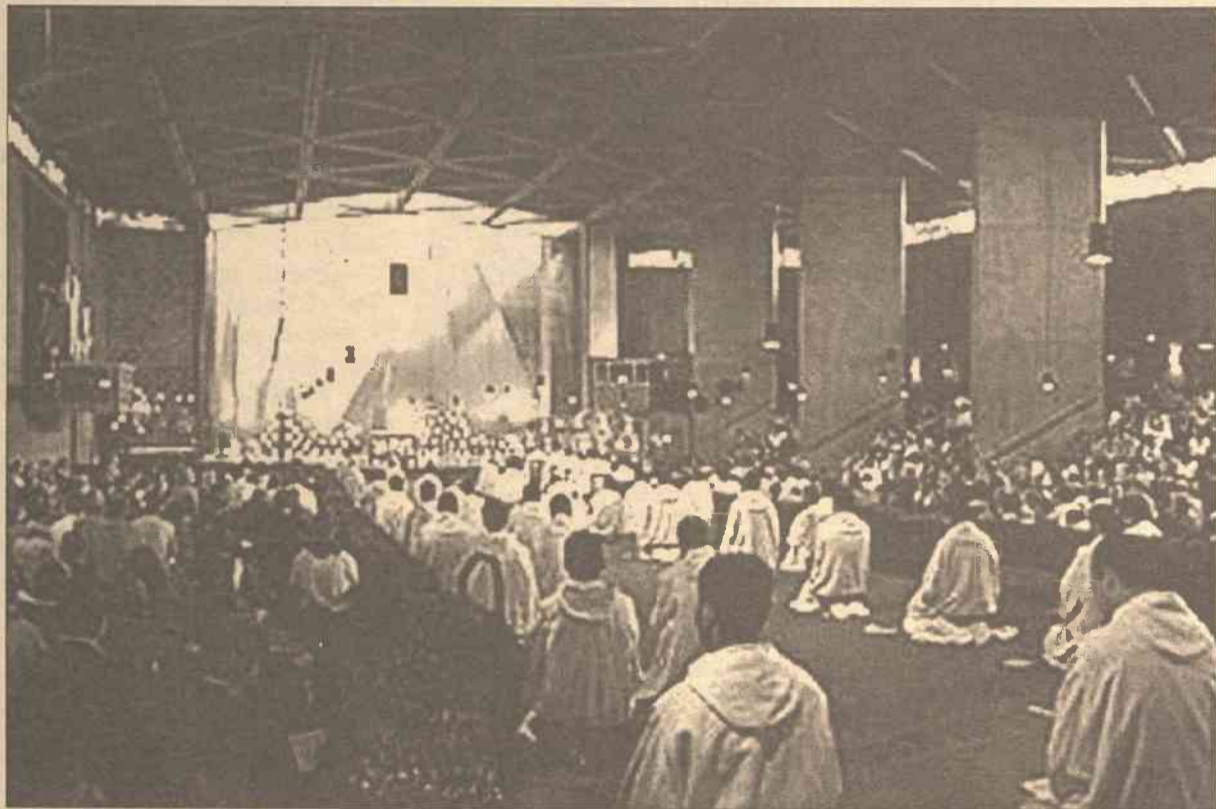
Na spotkaniu będą reprezentowane wszystkie kraje europejskie, najliczniejsze grupy przyjadą z Europy Środkowej i krajów bałkańskich, wezmą w nim udział również chrześcijanie z różnych Kościołów.

Polski — drugi po angielskim

Jedną z najliczniejszych grup — jeśli nie najliczniejszą — ponownie będzie młodzież z Polski. Wśród stałych bywalców spotkań krąży żart, który mówi, że drugim — po angielskim — językiem, w którym można się porozumieć z uczestnikami Taizé, jest język polski. Rzeczywiście, młodzież z Polski wg danych ubiegłych lat była jedną z najliczniejszych grup obecnych na Europejskim Spotkaniu Młodych. W tym roku w spotkaniu hamburskim ma wziąć udział ok. 12 tys. Polaków ze wszystkich polskich diecezji. 500 z nich będzie w Hamburgu już 22 grudnia, by pomóc w ostatnim etapie organizacji i przyjąć pozostałych uczestników spotkania, którzy przyjadą 29 grudnia.

Grupy z Litwy

Na spotkanie młodych w Taizé pojedą też grupy młodzieży z całej Litwy. W Wilnie grupy takie są szykowane w sześciu parafiach, m.in. w kościołach pw. Ducha Świętego (poddominikański), św. Kazimierza w Nowej Wilejce, bł. Jerze-



W modlitwach podczas spotkań Taizé udział bierze kilkadziesiąt tysięcy młodych ludzi

Fot. archiwum

go Matulewicza w Wirszuliskach, pw. Wszystkich Świętych, św. Kazimierza i w Katedrze Wileńskiej pw. św. Stanisława.

W parafiach są koordynatorzy, rejestrujący i przygotowujący chętnych do wyjazdu. W niektórych parafiach rejestracja chętnych jest już zamknięta.

— Grupy w naszej parafii zostały sformowane już w październiku i przez dwa ostatnie miesiące — w listopadzie i grudniu — prowadzone są spotkania przygotowawcze z uczestnikami wyjazdu — powiedziała wczoraj „Kurierowi” Anastazja Kunigelytė, koordynator grupy w kościele bł. Jerzego Matulewicza w Wilnie.

Nie jest tajemnicą, że część młodych wybiera się na spotkania Taizé nie tyle ze względu na przeżywanie wspólnej modlitwy, ile na atrakcyjność miasta, w którym spotkanie ma się odbyć. Wielu naszych

rozmówców — uczestników wcześniejszych wyjazdów przyznało, że ten drugi czynnik jest jednym z decydujących; w ubiegłym roku za 400 Lt. (tyle kosztowała podróż wraz z wyżywieniem) można było wyjechać do Paryża. „300 Lt za Hamburg — to za drogo” — powiedział nam Robert, stały uczestnik wyjazdów na spotkania młodzieży.

— Na spotkania jadą najczęściej bardzo młode osoby. Niektóre z nich nie mają motywacji i niewłaściwie interpretują cel wyjazdu. Dlatego też prowadzimy spotkania przygotowawcze, na które składają się modlitwa i praca w grupach dyskusyjnych — mówi nam Anastazja. — To jest właśnie czas na określenie się i zastanowienie się, czy młoda osoba sprosta oczekiwaniom organizatorów.

Informacje dotyczące spotkania hamburskiego można też uzyskać w Centrum Taizé w Wilnie

(Aušros vartų 12-112, tel. 264 48 86 w środy w godz. 17-19) lub na stronie www.taize.fr/lt.

Służy torowaniu dróg

Brat Marek podkreślił, że głównym celem tych spotkań jest pogłębianie wiary poprzez modlitwę oraz konfrontowanie Ewangelii z życiem codziennym. „Spotkania te mają służyć torowaniu dróg do jedności chrześcijan, a także być zacznym pojednania i pokoju w świecie” — dodał. Spotkanie w Hamburgu, jak zaznaczył brat Marek, odbywać się będzie po raz pierwszy w mieście protestanckim, a ponadto „bardzo złaicyzowanym, antykościelnym i antypapieskim”.

W liście brata Rogera, skierowanym do uczestników spotkania, zatytułowanym „U źródeł radości, która stanie się podstawą do wspólnych refleksji podczas

spotkań młodych”, założyciel Wspólnoty w Taizé napisał: „Nie tylko przywódcy narodów budują przyszłość. Ktoś, najbardziej nawet skromny, może przyczynić się do tworzenia takiej przyszłości, w której będą panować pokój i ufanie”.

Brat Roger podkreślił w liście, że choćbyśmy byli pozbawieni wszystkiego, „Bóg pomaga nam wprowadzać pojednanie tam, gdzie istnieją konflikty, i nadzieje, tam, gdzie panuje lęk.

Według brata Rogera, Bóg wzywa nas, aby przez to, jak żyjemy, inni ludzie mogli odczuć Jego współczującą miłość. „Jeśli ludzie młodzi staną się w swoim życiu źródłem pokoju, w ich otoczeniu rozbrzyśnie światło” — uważa założyciel Wspólnoty z Taizé.

Żadnych darów i podarunków

Wspólnota Ekumeniczna została utworzona w 1940 roku przez szwajcarskiego teologa Rogera Schutzta w wiosce Taizé w Burgundii (Francja). Skupia obecnie 100 braci różnych wyznań z 25 krajów. Cztery mniejsze wspólnoty są również w Azji, Ameryce Łacińskiej i Afryce. Wspólnota z Taizé od wielu lat niesie pomoc w dzielnicach nędzy krajów Trzeciego Świata. Bracia nie przyjmują żadnych darów, żadnych podarunków. Wyłącznie własną pracą zarabiają na swoje życie i po to, by móc dzielić się z innymi. Nie przyjmują dla siebie osobistych spadków, ale przekazują je najbiedniejszym.

Ubiegłoroczne spotkanie Taizé odbyło się w Paryżu, przed dwoma laty — w Budapeszcie, w 2000 — w Barcelonie, zaś w roku 1999 — w Warszawie. Wcześniej młodzież jeździła również do Wrocławia, Stuttgartu, Wiednia, Mediolanu i innych miast Europy

Wanda Zajączkowska

W wileńskim kinie — „Noc Matricy”

Jak maszyny niszczą ludzi

Stołeczne kino „Lietuva” zaprasza do spędzenia bezsennej nocy w „Matricy”.

Jak informuje „Lietuva”, nie po raz pierwszy organizujące całonocne imprezy kino w przyszłym tygodniu 19 grudnia od godz. 22 stworzy wyjątkową okazję obejrzenia tego, jak maszyny prawie całkowicie niszczą ludzi, ale ratuje ich wyrwujący się z komputerowego świata bohater Keanu Reevesa.

Nocą będą wyświetlone wszystkie trzy części najpopularniejszego na świecie fantastycznego thrilleru „Matrica”: „Matrica”, „Matrica. Przeladowana” i „Matrica. Rewolucja”. Trylogia filmowa „Matrica” o walce ludzi z maszynami bije rekordy frekwencji: pierwsza stworzona w 1999 r. część — „Matrica” zarobiła 456 mln, drugi film „Matrica: przeladowana” — 735 mln, a ostatnia tylko w ciągu pierwszego dnia wyświetlania dała 43,1



mln USD. Przed imprezą i podczas przerw wszystkich bawic będą dźwięki klubu „Gravity”, a także grupy męskiego striptizu. (BNS)

Irak: Fryzura „na marines” popularna wśród młodych mężczyzn

Nie ścinać oznak męskości!

Młodzi Irakijczycy coraz częściej każą obcinać sobie włosy jak amerykańscy marines. Fryzjerzy mówią, że taka moda nastąpiła jeszcze przed zakończeniem wojny. Tymczasem jeden z ajatollahów apeluje, by „nie ścinać bród, które są oznaką męskości”.

Ajatollah Mohamad Said al-Tabatabai al-Hakim zapytany kilka miesięcy temu przez wiernych z Kasimu „o zjawisko obcinania bród”, odpowiedział cytując słowa

Mahometa: „Przycinajcie wasy, zachowujcie brody, a nie upodabniajcie się do Żydów”. Ajatollah napisał również, że „obcinanie bród przyszło do świata islamu razem z kolonializmem”. Zwyczajowo w świecie islamu mężczyźni noszą brody, ponieważ brodę miał nosić Mahomet.

Fryzjerzy mówią, że obcinają i golą tak, jak sobie klienci zażyczą. „Często młodzi chcą tak, jak marines, bardzo krótko, i na dwa-trzy milimetry przystrzyżone wasy ra-

zem z brodą, dookoła ust” — mówi jeden z nich.

Jeden z klientów, dwudziestokilkuletni mężczyzna, który właśnie poprosił fryzjera — „na marines”, mówi: „Tak mi się podoba i tak jest modnie”.

W każdym irackim zakładzie fryzjerskim na ścianie wiszą cytaty z Koranu. Fryzjerami są tylko mężczyźni, do ich zakładów mogą przychodzić, zgodnie z obyczajem, również tylko mężczyźni.

Opr. W.Z.

Akcja Młodzieży Wszepolskiej

Przeciwko podziemiu aborcyjnemu

Młodzież Wszepolska (MW) rozpoczyna ogólnopolską akcję, która ma doprowadzić do eliminacji podziemia aborcyjnego w Polsce — poinformował prezes MW, Piotr Ślusarczyk.

„Celem akcji jest identyfikacja miejsc, w których dokonuje się nielegalnych aborcji, a następnie kierowanie doniesień do policji i prokuratury” — powiedział Ślusarczyk. MW podała numer telefo-

nu i adresy internetowe, pod którymi będzie można zgłaszać informacje na temat klinik medycznych, nielegalnie przeprowadzających zabiegi tzw. przerywania ciąży. (PAP)

Wileńskie Studio Programów Prewencyjnych „Rafaelis”

Wyleczyć duszę poprzez kolor

Marytė Lieliugienė jest kierowniczką Studia Programów Prewencyjnych „Rafaelis”, znajdującego się przy ul. Paco 4, przy kościele św.św. Piotra i Pawła w Wilnie. Jest to centrum dzienne, które udziela pomocy rodzinom antyspołecznym, przygotowuje pracowników socjalnych, prowadzi seminaria i szkolenia w dziedzinie pracy z dziećmi z trudnych rodzin.

Najpopularniejszym programem realizowanym przez Studio jest terapia plastyczna, gdy poprzez malowanie i kolory dziecko uczy się pewności siebie, a jego rysunki są otwartą księgą, którą po prostu trzeba nauczyć się czytać...



"W naszym kraju naprawdę wiele jest jeszcze do zrobienia w dziedzinie polityki socjalnej" — mówi Marytė Lieliugienė
Fot. archiwum

wieczorna modlitwa, gdy dziękowały Bogu za miniony dzień, wskazywała na to, jak bardzo cenią ten nowy dom.

Milczenie przez kilka tygodni

Ulubionym przedmiotem pani Lieliugienė w szkole była chemia, więc po maturze zdecydowała się zostać chemikiem. Na czwartym roku studiów okazało się, że ma alergię na wiele związków chemicznych, musiała więc zmienić kwalifikacje, została inżynierem — energetyką. W zawodzie pracowała 13 lat. Będąc osobą bardzo wrażliwą, nie mogła być objęta wobec dzieci, doświadczających przemocy. Pewnego dnia wraz z mężem i dwójką własnych maluchów zdecydowali przyjąć do swego domu pokrzywdzone przez los dzieci na czasową opiekę. Mieszkali wówczas w prywatnym domu wypoczynkowym w Połędzie, którego właściciel Rimantas Bendorius poparł szlachetną decyzję państwa Lieliugienisów, a nawet pomagał im finansowo w utrzymaniu tych dzieci. Do ich domu trafiały jedynie te, którym, zdaniem wielu, już nie można było pomóc. Dziś, przypominając tamte lata, pani Lieliugienė twierdzi, że największy strach ogarniał jej duszę wówczas, gdy słyszała opowiadania tych dzieci o ich życiu. Wielu z nas nawet nie wyobraża sobie, co one musiały przeżyć. Były wypadki, gdy przybyli do ich domu wychowankowie po kilka tygodni nie mówili nic, jedynie wspólna

Nie można pomóc jeden raz...

— Dzieci te spędzały u nas od 3 do 18 miesięcy, a później znów musiały wracać do placówek opieki, chowając swe urazy w głębi duszy. Byłam rozgoryczona, że nasza pomoc, nawet najbardziej skuteczna, nie miała kontynuacji. Zaczęłam myśleć, w jaki sposób mogę pomóc dzieciom. Potrzebowałam wiedzy. Ukończyłam studia magisterskie z socjologii, aby naukowo udowodnić metodę terapii poprzez plastykę, z której pomocą docieramy do najgłębszych zakamarków duszy skrzywdzonego dziecka i próbujemy pokazać mu inny świat, przybliżyć wartości chrześcijańskie.

Na świat przyszła nasza trzecia córeczka, której nie odpowiadało morskie powietrze, więc po wielu latach wróciliśmy do stolicy. Zaczęłam współpracować z Centrum Rodziny przy Archidiecezji Wileńskiej, gdzie się odbywały spotkania z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi potrzebującymi wsparcia i pomocy. Później powstało studio terapii plastycznej "Rafaelis", program prewencyjny, który na świecie jest znany już ponad 9 lat. Założycielami naszego studia było pięć osób, czterech pracowników socjalnych oraz teolog. Dziś jest nas czterech — opowiada Marytė Lieliugienė.

Pierwszy kapitał zakładowy placówki przed trzema laty wynosił 25

litów, dziś budżet roczny studia programów prewencyjnych, realizującego wiele programów międzynarodowych, wynosi około 250 tysięcy litów.

Brakuje strategii pomocy rodzinie

Zdaniem naszej rozmówczyni, dziś państwo nie posiada strategii pomocy rodzinie, charakterystycznej dla wielu krajów europejskich. Litwa nie realizuje również programów rządowych wspierających pomoc rodzinie w całości, a nie poszczególnym jej członkom.

— Mamy często środki finansowe na prewencję konkretnego problemu socjalnego — narkomanii, alkoholizmu, prostytucji. Jeżeli nie ma pracy z rodziną, w której często można spotkać wszystkie wymienione wyżej bolączki społeczne, mamy jedynie przykład gaszenia pożaru, a nie likwidacji problemu. Jeżeli człowiek wypada z rodziny, później bardzo trudno go integrować z powrotem, nie ma mieszkań socjalnych, programów realnie tworzących miejsca pracy. Praca z całą rodziną wymaga również pewnych zmian w ustawodawstwie kraju, większych wydatków na programy, skierowane do zmniejszenia ubóstwa na Litwie. Jeżeli nawet rodzina po pewnym czasie jest „uleczona”, to staje na rozdrożu. Nie ma pracy, a więc środków do życia. Jaka przyszłość ją czeka. Nie jest tajemnicą, że Gielda Pracy, która dziś jest monopolistą na rynku różnorodnych szkoleń i zmian kwalifikacji, tak naprawdę nie tworzy nowych miejsc pracy — stwierdziła Marytė Lieliugienė.

Nie musi mówić, wystarczy, że rysuje

Dziś do Studia uczęszcza 57 dzieci. Rysują jak chcą i co chcą, nie są uczone żadnych technik, mają wolność wyboru. Specjaliści terapii plastycznej zgodnie twierdzą, że wówczas dzieci nie muszą nic mówić, nikt nie zagląda do ich dusz, nie zmusza do opowiadania. Ich prace opowiedzą o wszystkim najlepiej.



Dzieci rysują jak chcą i co chcą, nie są uczone żadnych technik, mają wolność wyboru
Fot. archiwum

Ostrożny samorząd

Obecnie Studio utrzymuje się przede wszystkim z projektów. Dlatego grudzień jest szczególnie napiętym czasem przesyłania wszystkich sprawozdań i odczytów. Jednak, zdaniem Lieliugienė, wszystkie dokumenty wymagane przez partnerów zza granicy są rzeczowe i konkretne, i, chociaż ich wypełnienie wymaga czasu, nie sprawia to większych trudności. Nieco inaczej jest z samorządem stolicy, który, decydując się na zakupienie usług organizacji pozarządowej, wymaga tyle dokumentacji, że na działalność już brakuje czasu.

— Są to zabezpieczenia, które umożliwiają kontrolę i powodem tego jest widocznie brak doświadczenia pracy placówek państwowych z organizacjami pozarządowymi. Właśnie dlatego bardzo ważne jest, aby organizacje pracujące z kobietami, z dziećmi, z narkomanami czy prostytutkami itd. połączyłyby się we wspólnym stowarzyszeniu, aby móc reprezentować je na szczeblu państwowym oraz mieć swój wpływ na politykę socjalną naszego kraju — podsumowała kierowniczka Studia Programów Prewencyjnych Marytė Lieliugienė.

Alina Sobolewska

Ty i psychologia

Pokochaj siebie i swój wiek

Przede wszystkim, nie myśl ciągle o tym, ile masz lat. Przestań z nostalgią rozpamiętywać minione młodzieńcze lata. Wczoraj, dziś i jutro — byłaś, jesteś i będziesz atrakcyjna i czuj się królową życia. Gdy dopada cię chandra, kup sobie coś ładnego.

Nie unikaj ludzi, nie chowaj się jak ślimak w skorupce. Bierz aktywny udział w imprezach kulturalnych, chodź na wystawy, do teatru, wyjeżdżaj na wycieczki. Nie tylko rozwiniesz się intelektualnie, ale poznasz wiele interesujących osób, z którymi mile spędzisz czas.

Bądź aktywna ruchowo. Nie

chodzi bynajmniej o to, byś nagle zaczęła uprawiać sport — spacer, pływanie, jazda na rowerze, przeznaczone są dla ludzi w każdym wieku. Pomogą ci utrzymać dobrą formę i zachować świetną sylwetkę — poczujesz się młodszą.

Mądrzy ludzie mawiają, że zajęty człowiek nigdy nie starzeje. Pamiętaj, że nic tak nie oddala myśli o upływających latach, jak ciekawe zainteresowania. Jeśli z różnych względów do tej pory nie miałas na nie czasu, może właśnie teraz warto do nich wrócić lub poszukać nowych. Pomyśl

o swojej pracy — gdy czujesz, że ci nie odpowiada, spróbuj ją zmienić. Nieważne, ile masz lat, na zmiany nigdy nie jest za późno. Dbaj o siebie i postaraj się siebie pokochać. Ci, którzy siebie nie lubią, są najczęściej nieszczęśliwi. W pewnym sensie bądź nawet egoistką. Rozpieszczaj siebie dobrymi kosmetykami, nie żałuj pieniędzy na nowe stroje.

Zawsze bądź sobą, nie rezygnuj ze swojej indywidualności i spróbuj odnaleźć swój styl i taki sposób na życie, jaki ci najbardziej odpowiada.

Stronę przygotowała Alina Sobolewska

Czy wiesz, że...

... istnieje alibi na życzenie

Walka zazdrosnych ze skłoniami do zdrady przypomina wyścig zbrojeń pomiędzy policjantami a złodziejami. Założona kilka miesięcy temu polska firma internetowa "Alibi" pomaga niewiernym małżonkom w ukryciu zdrady. Jak dotychczas, na brak klientów firma nie narzeka.

Już w pierwszym miesiącu działalności, mimo braku kampanii reklamowej, firma obsłużyła kilkudziesięciu zleceniodawców. Szacuje się, że około 30 osób z tej grupy stale będzie korzystać z usług tej firmy. Klienci firmy to bez wyjątku mieszkańcy wielkich miast, ludzie dobrze sytuowani, w średnim wieku. W większości mężczyźni.

Wśród stałych klientów jest tylko jedna pani. Za opłatą, w zależności od zlecenia, od 30 do 200 zł, "Alibi" wykona telefon zawiadamiający żonę klienta o tym, że mąż został wezwany na ważne zebranie, przesłał fałszywe zaproszenie na konferencję, a nawet odbierze telefon w odległym mieście i potwierdzi obecność niewiernego małżonka na fikcyjnym szkoleniu czy delegacji. Niektórzy uznają świadczone usługi za niemoralne, na co właściciele twierdzą, że ich działalność służy bardziej trwałości małżeństw niż ich rozbijaniu, gdyż do rozwoju prowadzą zazwyczaj zdrady odkryte, a nie te, które udało się ukryć.

Po co i jak często?

Badanie USG w okresie ciąży

Większość specjalistów uważa, że kobieta w ciąży powinna mieć zrobione USG (ultrasonografię) co najmniej raz. Najczęściej wykonuje się je trzykrotnie:

- W 7 – 8 tygodniu ciąży;
- W 18 – 20 tygodniu;
- W 36 – 38 tygodniu.

W pierwszym trymestrze za pomocą USG można stwierdzić:

- czy rzeczywiście kobieta jest w ciąży i czy rozwija się ona prawidłowo — ma to znaczenie zwłaszcza przy objawach zagrażającego poronienia lub podejrzeniu ciąży pozamacicznej;

- ile tygodni liczy ciąża (co jest ważne, gdy kobieta nie ma pewności co do ostatniej miesiączki lub jej cykle są nieregularne) i jaki jest przewidywany termin porodu;

- czy przyszła mam nosi w sobie jedno dziecko czy więcej.

W drugim trymestrze:

- czy dziecko nie ma wrodzonych wad rozwojowych i czy jego budowa jest prawidłowa;

- jak położone jest łożysko (na razie jest to ocena wstępna).

Poza tym badanie wykonuje się, gdy lekarz podejrzewa jakieś nieprawidłowości (np. zbyt dużą ilość płynu owodniowego lub niewydolność szyjki macicy) albo przed inwazyjnym badaniem prenatalnym, np. amniopunkcją.

W trzecim trymestrze:

- czy dziecko nie jest mniejsze, niż powinno być w tym okresie ciąży;

- czy dziecko nie jest zbyt duże, by urodzić się drogami natury, co ma znaczenie np. przy pierw-

szym porodzie i położeniu miednicowym;

- czy łożysko nie jest usadowione nieprawidłowo (bo np. występuje krwawienie).

Poza tym badanie wykonuje się, gdy kobieta oczekuje więcej niż jednego dziecka, a także, jeśli miała jakieś kłopoty w poprzedniej ciąży lub na początku obecnej.

Gdy poród się opóźnia, USG pozwala stwierdzić, czy dziecko nadal jest bezpieczne w brzuchu mamy, czy też ciążę trzeba szybko zakończyć.

Co oznaczają te dziwne skróty?

Kiedy przyszli rodzice odbierają wynik badania ultrasonograficznego, mają przed sobą rozmaite tajemnicze skróty. Przedstawiamy poniżej ich tłumaczenie:

GS – wymiar pęcherzyka ciążowego

FHR – bicie serca dziecka (w uderzeniach na minutę)

CRL – długość ciemieniowo-siedzeniowa (od czubka głowy do końca tułowia dziecka).

BPD – wymiar dwuciemieniowy (szerokość główki od skroni do skroni)

AC – obwód brzucha

FL – długość kości udowej.

Czy nie szkodzi?

Badanie USG trwa 10 – 15 minut a jego wynik otrzymuje się natychmiast. Możliwe jest również wykonanie zdjęć lub nagranie badania na kasetę wideo.

Zgodnie z obecnym stanem wiedzy, badanie USG nie wywiera szkodliwego wpływu na dziecko rozwijające się w łonie matki.

Czytanie rozwesela dzieci...

...telewizja zasmuca

Dzieci czytające dużo książek są znacznie weselsze niż ich rówieśnicy spędzający większość czasu przez telewizorem. Do takiego wniosku doszli autorzy opublikowanej w tym tygodniu ankiety poświęconej sytuacji dzieci w Niemczech.

Sondażem przeprowadzonym przez instytut badania opinii publicznej Allensbach objęto 819 dzieci w wielu od 6 do 12 lat. Z ankiety wynika, że 55 proc. dzieci, które podają, że często są smutne, poświęca dużo czasu oglądaniu telewizji. Wśród wesółych dzieci tylko jedna trzecia ogląda często telewizję.

Autorzy ankiety zastrzegają, że szczęście dzieci nie zależy wyłącznie od czytania, ale także od statu-

su społecznego rodziców i od miejsca zamieszkania. We wschodnich landach Niemiec tylko 23 proc. dzieci uważa się za "bardzo wesołe", wobec 41 proc. na zachodzie Niemiec. W byłej NRD dzieci w wieku 8-12 lat boją się dziesięciokrotnie bardziej bezrobocia niż ich rówieśnicy na zachodzie. Bezrobocie na wschodzie Niemiec jest dwukrotnie wyższe niż na zachodzie.

Dzieci mieszkające na wsi są zasadniczo bardziej szczęśliwe niż dzieci "miejskie". 70 proc. dzieci na wsi zadowolona jest ze swego dzieciństwa. W wypadku dzieci w miastach odsetek ten wynosi tylko 56 proc. Wiejskie dzieci mają więcej przyjaciół, więcej miejsca do zabawy oraz więcej rodzeństwa — wyjaśniają autorzy opracowania.

Potrawy niam – niam

Surówka z mieszanych warzyw

(powyżej roku)

Mały seler, 2 marchewki, 2 jabłka, mały por. Sos winogret albo majonez zmieszany ze śmietaną lub jogurtem, zmiążdżony ząbek czosnku (niekoniecznie), sól, pieprz (niekoniecznie)

1. Seler, marchew oraz por

oczyść i umyć, jabłka obierz, usuń z nich gniazda nasienne.

2. Por drobno posiekaj, resztę zetrzyj na grubej tarce.

3. Wszystko polej sosem i dokładnie wymieszaj.

Zawsze niezawodna, smakuje szczególnie, gdy brak sezonowych owoców. Smacznego!

Stronę na podstawie inf. wł., PAP, czasopism „Dziecko”, „Tavo vaikas” i lit. medycznej przygotowała Sabina Juchniewicz

Sny niemowląt nadal są okryte tajemnicą

Niespokojny sen bobasa



Bo jak można spać, gdy dookoła dzieje się tyle ciekawych rzeczy?

Fot. Marian Paluszkiwicz

— Moja córeczka podczas snu płacze i jęczy, nie wiem, co mam robić, jak jej pomóc, może ją coś boli? — żali się koleżankom mama miesięcznej Emilki.

Pediatrzy twierdzą, że maluch w wieku do trzech miesięcy może płakać przez sen, budzić się i znowu zasypiać z powodu kolek. Rodzice mogą pomóc skarbowi biorąc go na ręce, utulając.

Jeśli dziecko nie chce spać, leży spokojnie i obserwuje otaczający je świat, kaprysi i nawet próbuje zapłakać — nic strasznego, zaśnie, gdy się zmęczy samo i wymęczy rodziców...

Jeśli jednak maleństwo długo płacze, kurczy się i nawet spazmuje — może to być sygnałem, że ze zdrowiem dziecka coś jest nie tak. Rodzice powinni w takim wypadku obowiązkowo wezwać lekarza.

Intelekt a sen

5-8 miesięczny bobas śpi już spokojniej. Jeśli w nocy maluch przez sen „rozmawia”, gestykułuje — oznacza to, że mały człowieczek jest ciekawską, aktywną osobowością. Sporo „półroczników” nie może zasnąć, ponieważ z ciekawością bada twarz i mimikę usypiają-

cej je mamy lub taty. Psycholodzy również mają dobre wieści dla rodziców maluchów, które nie lubią spać — intelekt niemowlaka to umiejętność poznawania otaczającego świata. Im bardziej rozwinięty jest intelekt maleństwa — tym mniej czasu przeznaczają ono na sen. Bo jak można spać, gdy dookoła dzieje się tyle ciekawych rzeczy? Można obejrzeć tyle przedmiotów, ludzi i usłyszeć tyle dźwięków? Takie niemowlęta są również bardziej wrażliwe, mocno przywiązane do mamy.

Między innymi, maluchy, które potrafią przespać prawie cały dzień, wcale nie są gorsze lub głupsze. Po prostu bardziej cenią potrzeby własnego organizmu niż pokusy otaczającego je świata.

Koszmary niemowlaka

Sny niemowląt nadal są okryte tajemnicą, ponieważ nie potrafią one opowiedzieć, co im się śni. Mimo to, naukowcy odkryli (ciekawie na podstawie jakich badań?), że bobasy śnią swoje dzienne przygody. Wszystkie wydarzenia, które spotkały je tego dnia, maleństwo układa w swojej główce i powstaje „film” — sen. Najczęściej akcja to-

czy się według schematu — jedzenie, przechadzka, ktoś coś dał, ktoś coś zabrał...

Psycholodzy radzą też, aby w żadnym wypadku nie usypiać dziecka na siłę, w taki sposób niszczy bowiem jego osobowość.

Jeśli maluch budzi się i zaczyna płakać, oznacza to, że dzidzius myśli, iż koszmar trwa na jawie. Rodzice powinni wtedy utulić skarba, pokazać, że mama jest obok, a „gogi” ze snu nie ma.

Kiedy i ile spać?

Zdaniem psychoterapeutów i pediatrów, maluszka należy układać do snu w godz. od 21 do 23, ponieważ sen do godz. 24 jest bardzo zdrowy. Jeśli dziecko zaśnie przed północą — wstanie bardziej wypoczęte i wesołe.

A jak jest z popołudniową drzemką? Zdaniem pediatrów, dziecko powinno spać w świetle dziennym (nie musimy stwarzać iluzji nocy zawieszając nocne zasłony).

Psychoterapeuci radzą, aby skrócić popołudniową drzemkę do jednej godziny. Jeśli dziecko śpi dłużej, mama powinna je delikatnie obudzić.

Współpraca pokoleń

Młoda mamó, droga babciu!

Młoda mamó:

- Babcia nie jest na każde zawołanie. Nawet, jeśli nie pracuje, ma na pewno swoje sprawy, na które kiedyś brakowało jej czasu. Nie odbieraj jej go więcej, niż skłonna jest dać.

- Jeśli korzystasz z pomocy babci, nie możesz jej dyktować warunków. Powiedz, co jest dla ciebie najważniejsze (np. żeby nie zmuszać dziecko do jedzenia lub siedzenia na nocniku), a w mniej ważnych sprawach pozostaw jej wolną rękę.

- Nie bój się, że babcia rozpuści twoje dziecko i będziesz z nim potem miała krzyż pański. Maluch szybko łapie, że u babci jest tak,

a w domu inaczej, że z babcią wolno to, a z mamą tamto.

- Dziadkowie nie zawsze mają rację, ale w jednym bywają mądrzejsi. Wiedzą, że za parę lat to, kiedy maluch zacznie chodzić czy mówić, nie będzie miało żadnego znaczenia. Że dziecko ma okresy łatwe i trudne i wiele rzeczy wystarczy po prostu przeczekać.

Szanowna babciu:

- Nie udzielaj młodym rodzicom rad, o ile sami cię o to nie proszą.

- Jeżeli coś cię naprawdę niepokoi, powiedz im o tym właśnie w ten sposób "Martwię się, że...", "Obawiam się, czy...". Powstrzymaj się od uwag w rodzaju: "Nie macie

pojęcia, jak się trzyma (przewija, karmi, kąpie...) małe dziecko".

- Nie wytykaj młodej matce nieporządku w domu. Znacznie lepiej, by miała czas dla dziecka i na własny sen niż wyszorowane garnki.

- Wychowanie jest sztuką — nie ma tu gotowych recept. To, co doskonale zdawało egzamin z twoją własną córką, nie musi sprawdzać się przy wnuczce. Każda mama i każde dziecko tworzą niepowtarzalny duet, który musi sobie wypracować własną harmonię.

- Zamiast głośno powątpiewać, czy młodzi rodzice sprostatą swoim obowiązkom, okaż im, że w nich wierzysz. To im doda skrzydeł.

Piłkarska Liga Mistrzów

Siedem bramek Juventusu

Olympique Lyon i Bayern Monachium z grupy A, Arsenal Londyn i Lokomotiw Moskwa z grupy B, AS Monaco i Deportivo La Coruna z grupy C oraz Juventus Turyn i Real Sociedad San Sebastian z grupy D awansowały do 1/8 finału piłkarskiej Ligi Mistrzów.

Przed ostatnimi meczami w grupie A wszystkie drużyny miały realne szanse na awans. Pierwsze miejsce zajął Olympique Lyon, który po emocjonującym meczu pokonał Celtic Glasgow 3:2. W 1/8 finału zagra także Bayern Monachium, dzięki zwycięstwu nad Anderlechtem Bruksela 1:0. Po problematycznym faulu polskiego obrońcy Michała Żewłakowa sędzia podyktował rzut karny, co w konsekwencji przesądziło o zwycięstwie Bayernu.

W grupie B niespodziewanie do czołowej szesnastki LM nie zakwalifikował się Inter Mediolan, który zremisował w Kijowie z Dynamem 1:1. Ponad 80 tys. widzów opuściło stadion w Kijowie w smutnych nastrojach. Remis z Interem sprawił, że piłkarze Dynama nie tylko nie awansowali do drugiej

rundy Ligi Mistrzów, lecz nawet nie zagrają w Pucharze UEFA.

Pierwsze miejsce zajął Arsenal Londyn, pewnie pokonując Lokomotiw Moskwa 2:0. Awans uzyskał także Deportivo La Coruna, mimo porażki z PSV Eindhoven 2:3. Na pocieszenie holenderskiemu zespołowi pozostała gra w Pucharze UEFA.

Do zajęcia pierwszego miejsca w grupie C AS Monaco wystarczył bezbramkowy remis w wyjazdowym meczu z AEK Ateny. Awans uzyskało także Deportivo La Coruna, mimo porażki z PSV Eindhoven 2:3. Na pocieszenie holenderskiemu zespołowi pozostała gra w Pucharze UEFA.

Najwyższym zwycięstwem w historii Ligi Mistrzów, 7:0 z Olympiakosem Pireus, Juventus Turyn przypieczętował awans z pierwszego miejsca w grupie D. Już po 30 minutach Juventus prowadził 4:0. Strzelecki festiwal rozpoczął w 14. minucie David Trezeguet. Ten sam zawodnik dziesięć minut później zdobył swojego drugiego gola w tym spotkaniu. Jednakże wcześniej do bramki Olympiakosu trafił jeszcze Fabrizio Miccoli. Czwartego gola zdobył w 28. minucie Enzo Maresca. Taki wynik utrzymał się do przerwy.



Francuz Thierry Henry, napastnik Arsenalu Londyn, próbuje wyminąć zawodnika Lokomotiwu Olega Paszinina
Fot. EPA-ELTA

Gospodarze w drugiej odsłonie nie zwalniali jednak tempa. Do zdobytych już bramek dołożyli trzy kolejne. W meczu, którego stawką było drugie miejsce, Real

Sociedad San Sebastian zremisował z Galatasarayem Stambuł i wynik ten premiował hiszpański zespół. Galatasaray wystąpi w Pucharze UEFA.

Ferrari przegrało z samolotem odrzutowym

Myśliwiec był poza konkurencją

Bolid Ferrari prowadzony przez sześciokrotnego mistrza świata Formuły 1, Niemca Michaela Schumachera, przegrał dwa z trzech wyścigów z wojskowym odrzutowcem Eurofighter Typhoon. Rywalizacja miała miejsce wczoraj w bazie wojskowej we włoskim Grosseto i toczyła się na trzech dystansach: 600, 900 i 1200 metrów.

W trakcie przygotowań do niej technicy Ferrari twierdzili, że ich pojazd, ważący 600 kg, powinien być szybszy na dwóch krótszych dystansach, a Eurofighter (21 ton) bezsprzecznie wygra na najdłuższym z nich. Wczoraj okazało się jednak, że Schumacherowi udało się wygrać z pilotem Maurizio Chelim tylko w pierwszym wyścigu, na 600 metrów. Niemiec pokonał ten dystans w czasie lepszym o 0,2 sekundy. W dwóch pozostałych próbach myśliwiec był poza konkurencją, wyprzedzając Ferrari o 2,5 s na 900 m oraz o 14,5 s na 1200 m.

„To było niesamowicie ciekawe doświadczenie — powiedział Schumacher. — Mimo to czułem mniej-

szą presję, niż kiedy obok mnie startuje jeden z moich najgroźniejszych rywali w Formule 1, Juan Pablo Montoya”.

Wielkiego entuzjazmu ze zwycięstwa nie wykazywał Cheli: „Každy jest księciem lub królem w swoim środowisku. Tutaj mieliśmy połączenie dwóch zupełnie różnych dziedzin”.

Szef włoskich pilotów testowych bazy w Grosseto był lepszy na wszystkich trzech dystansach podczas śródownych treningów. Maksymalna prędkość uzyskiwana przez Eurofighter Typhoon podczas lotu to 2448 km na godzinę. Ferrari z Formuły 1 nie przekroczy 369 km/godz. Wczorajszy pojedynek, który w bazie lotniczej zgromadził kilkadziesiąt tysięcy kibiców, był transmitowany przez włoską telewizję. Wyścig samochodu z samolotem nie jest czymś nowym. W 1931 roku najlepszy wówczas na świecie kierowca Tazio Nuvolari pokonał swoim Alfa Romeo 8C-300 samolot Caproni Ca100, a pięćdziesiąt lat później Gilles Villeneuve w Ferrari był szybszy od F-104.

Mecz o piłkarski Puchar Interkontynentalny

Milan kontra Boca Juniors

Zwycięzca Ligi Mistrzów, włoski AC Milan zagra z triumfator Copa Libertadores — Boca Juniors Buenos Aires o piłkarski Puchar Interkontynentalny. Spotkanie odbędzie się w niedzielę w Tokio.

W 43-letniej historii rozgrywek (dwukrotnie, w 1975 i 1978 roku, nie rozgrywano spotkań) minimalnie lepsze są zespoły z Ameryki Południowej: zdobywały trofeum 21 razy, podczas gdy kluby z Europy — 20 razy. Przed rokiem Real Madryt pokonał w Jokohamie Olimpię Asuncion 2:0. Było to trzecie zwycięstwo „Królewskich” w Pucharze Interkontynentalnym. Tyle samo sukcesów ma AC Milan, a także urugwajskie ekipy z Montevideo — Nacional i Penarol.

AC Milan zwyciężał w 1969, 1989 i 1990 r. Argentyński Boca Juniors triumfował w 1977 i 2000 r. Piłkarze z Buenos Aires podróżowali do Azji z kłopotami. Wyruszy-

li już w poniedziałek, ale podczas postoju w Los Angeles okazało się, że samolot miał problemy techniczne. Z powodu przedłużonego lotu trener Carlos Bianchi odwołał pierwszy trening, dając podopiecznym więcej czasu na aklimatyzację (między Argentyną i Japonią jest dwanaście godzin różnicy).

„Milan ma wielu bardzo dobrych zawodników. Napastnicy tego klubu są w stanie przebić się przez najbardziej szczelną defensywę. Są bardzo niebezpieczni” — chwalił rywali Bianchi.

Szkoleniowiec Milanu Carlo Ancelotti ma kłopoty kadrowe. Nie wiadomo, czy będzie mógł skorzystać z trzech zawodników, narzekających na urazy — Filippo Inzaghi, Alessandro Nesty i Massimo Ambrosiniego. Argentyńczycy bardzo liczą na wracającego do składu po kontuzji 20-letniego Carlosa Alberto Teveza, zwanego „nowym Maradona”.

Boks zawodowy

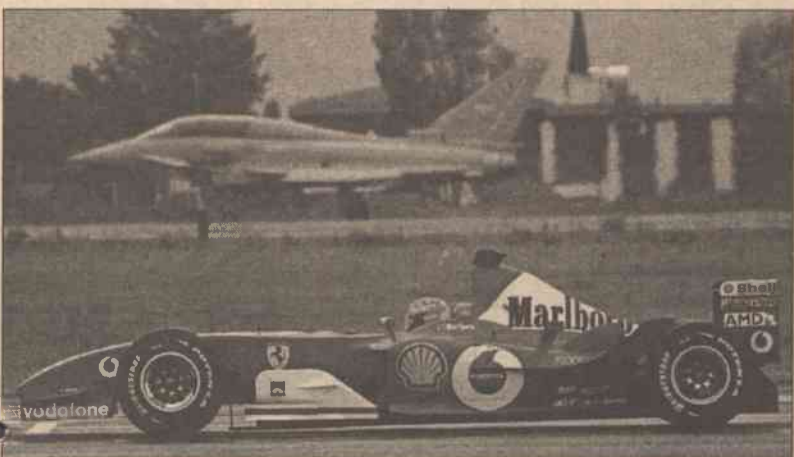
Toney zrezygnował z pasa

Amerykański bokser James Toney (67-4-2) zrezygnował z pasa mistrza świata organizacji IBF w kategorii junior ciężkiej. Toney zamierza na stałe przenieść się do wagi ciężkiej — poinformował jego promotor Dan Goossen.

Mistrzowski tytuł IBF w kat. junior ciężkiej Toney wywalczył pod koniec kwietnia. W Mashantucket (stan Connecticut) pokonał ma punkty Kazacha Wasilija Żirowa.

Później 35-letni bokser miał problemy z utrzymaniem limitu wagi. Jego zwycięski (techniczny nokaut w dziewiątej rundzie) pojedynek sprzed dwóch miesięcy ze słynnym rodakiem Evanderem Holyfieldem odbył się już w kat. ciężkiej.

7 lutego Toney ma spotkać się w Las Vegas z innym Amerykaninem, Jameelem McCline'em (30-3-3). Stawką walki będzie wakujący tytuł organizacji NABO w wadze ciężkiej.



Schumacherowi udało się wygrać z pilotem Maurizio Chelim tylko w pierwszym wyścigu, na 600 metrów
Fot. EPA-ELTA

Sprintem

• Reprezentantom Litwy nie udało się wywalczyć brązowego medalu w piłce nożnej w 3. Światowych Wojskowych Igrzyskach Sportowych w Katanii na Sycylii. W meczu o trzecie miejsce litewscy zawodnicy przegrali z gospodarzami 2:3. W sztafecie pięcioboistów nasza ekipa wywalczyła dziesiąte miejsce.

• Pamesa Walencja pokonała zespół TAU Ceramica Vitoria Arvydasa Macijauskasa 84:71 w meczu 6. kolejki grupy C Euroligi koszykarzy. Macijauskas zdobył 19 punktów i był najsukieczniejszym zawodnikiem w swoim zespole.

• Francuski zespół US Olympic Valenciennes pokonał Lietuvos telekomas Wilno 81:66 w meczu 8. kolejki grupy B Euroligi koszykarzy. Była to szósta z rzędu porażka litewskiego zespołu.

• Frank Johnson został zwolniony z funkcji trenera koszykarskiej drużyny ligi NBA Phoenix Suns. Prawdopodobnie jego następcą będzie jeden ze szkoleniowców pracujących obecnie w tym klubie. Johnson rozpoczął pracę z koszykarzami „Słońce” pod koniec sezonu 2001/02, kiedy zastąpił Scotta Skilesa. Po półtora miesiąca rozgrywek ekipa z Phoenix — 8 zwycięstw i 13 porażek — zajmuje przedostatnie miejsce w Konferencji Zachodniej.

• Białorusinka Olena Zubriłowa wygrała w Hochfilzen (Austria) bieg sprinterski na 7,5 km, zaliczany do klasyfikacji biathlonowego Pucharu Świata. Kolejne dwa miejsca zajęli Norwężki — Gro Istad-Kristiansen i Liv Grete Poiree.

• Piłkarze River Plate Buenos Aires (Argentyna) zremisowali z Cienciano Cuzco (Peru) 3:3 (1:1) w pierwszym meczu finałowym Copa Sudamericana — klubowego Pucharu Ameryki Południowej. Remis River Plate zapewnił Chilijczyk Marcelo Salas. 29-letni napastnik, który ostatnio pauzował z powodu kontuzji nogi, wszedł na boisko w 62. minucie, a pięć minut przed końcem meczu strzelił wyrównującą bramkę. Salas jest byłym zawodnikiem m.in. Lazio Rzym i Juventusu Turyn. Spotkanie rewanżowe odbędzie się 19 grudnia w Cuzco, na wysokości ponad 3000 m n. p. m. Miejscowy klub jest rewelacją obecnych rozgrywek Copa Sudamericana.

• Trener Juventusu Turyn Marcello Lippi nie będzie już mógł podczas meczu zapalić swojego nieśmiertelnego cygara, chyba że oddali się od strefy technicznej. Wczoraj Komitet Wykonawczy UEFA wprowadził zakaz palenia, który ma obowiązywać podczas spotkań wszystkie osoby na ławce rezerwowych. Propozycja wprowadzenia zakazu wyszła z Komitetu Technicznego UEFA, który podkreślał, że „palenie w strefie technicznej jest szkodliwe dla wizerunku futbolu” i „ma negatywny wpływ na młodych kibiców”. Teraz osoby przyłapane na paleniu w strefie technicznej (ławka rezerwowych i prostokąt przed nią) będą narażone na sankcje komisji dyscyplinarnej UEFA. Wielu trenerów i menedżerów pali na ławce rezerwowych. Belg Raymond Goethels przypalał papierosa od papierosa, gdy jego Olympique Marsylia zdobywał w 1993 roku Puchar Europy.

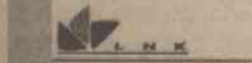
PIĄTEK 12. XII



6.00 Dzień dobry
8.00 Świat dzikiej przyrody
8.25 Film dok.
8.50 Filmy anim.
10.20 Film dok.
11.15 Dom kultury
12.10 Pokolenie pieniędzy
13.05 Telefon pomocy
14.00 Program muz.
15.00 „Ievos pievos”
— magazyn nie tylko dla kobiet
15.30 Proszę o głos
16.25 Szukam pracy
17.20 Wiadomości (ros.)
17.30 Program S
18.00 W świecie kina
18.30 Wiadomości
18.45 Filmy anim.
19.20 Bożonarodzeniowa gra LTV
19.25 Kobiety i mężczyźni
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Telegra „Honor kraju”
22.00 Thriller „Starszy brat”
23.00 Wiadomości
23.05 Cd. filmu
0.30 S. „Sprawa Drejfusa”

2

16.35 Z archiwów LTV
17.25 36,6
17.55 Z prof. Kazlauskasem
18.10 Nowości i prognozy naukowe
18.35 Klub prasowy
19.30 Wiadomości
20.00 Melomania
20.30 Niech żyje klasyka
21.00 Dokumentalistyka światowa
22.00 Panorama
22.30 Proszę o głos



6.25 Rowerowy show
6.50 Film anim.
7.15 S. „Wojna róż”
8.10 Maximania
9.05 S. „Zemsta”
10.05 S. „Nowa miłość”
11.00 Miłość
— to nie wszystko
11.55 Komedie „Wiejskie historie”
13.50 S. „Straż miejska”
14.40 Filmy anim.
16.40 S. „Nowa miłość”
17.40 Miłość — to nie wszystko
18.45 Wiadomości
19.10 Telegra „Sześć zer — milion”
20.00 Wiadomości rowerowe
20.30 Zapal świąteczną gwiazdę
20.40 Telegra „Sześć zer — milion”
21.00 Komedie fant. „Kosmiczna koszykówka”
23.00 Komedie fant. „Śmiertelna broń III”
1.15 Thriller „Nienawiść”

4

6.30 Dla wędkarzy
7.00 S. „Adam i Ewa”
7.55 S. „Niebezpieczne więzi”
9.00 S. „Włoskie namiętności III”
10.00 Komedie „Najemny policjant”
11.50 S. „Męskie gry”
12.45 S. „Ekscentrycy II”
13.10 S. „Adam i Ewa”
14.00 Dramat „Twarda gra”
16.00, 19.00, 0.15 Reality show

„ReAktor”
16.45 S. „Niebezpieczne więzi”
17.45 S. „Włoskie namiętności III”
19.30 S. „Mieszczanie II”
20.00 Dziś
20.20 Corrida
22.10 Thriller „Operacja „Noe”
0.45 Rozrywki SMS
2.15-7.05 DW

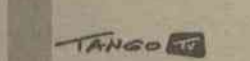
3

6.40 Telesklep
6.55 „J.E.S.I.”
(młodość, energia, zdrowie)
7.20 Film anim.
7.45 Reality show „Pomoc TV”
8.15 Nomeda
9.15 S. „Drogi miłości”
10.15 S. „Jesteś moim losem”
11.15 I contra I
— program publ.
12.15 Dramat „Nędznicy”
14.15 Program dla dzieci
15.15 „J.E.S.I.”
(młodość, energia, zdrowie)
15.40 S. „Salomea”
16.40 S. „Drogi miłości”
17.40 Nomeda
18.45 Wiadomości
19.10 Show „Moja miłość”
20.00 Reality show „Pomoc TV”
20.30 Komedie „Sam w domu II: zablakany w Nowym Jorku”
23.00 Komedie „Gorące głowy II”
0.55 Telesklep

8.00 Z Wilna
8.25 Puls
9.15 S. „Syrenka”
10.05 Magazyn paryski
10.30 Film fab. „Rodzinny melodramat”
11.40 Wiadomości
11.50 Film fab. „Major Wicher”
13.00 Wiadomości
13.15 Własność republiki
13.30 Czarne dziury. Białe plamy
14.10 Kanał orkiestrowy
14.50 Dom aktorów
15.30 Film fab. „Błądzące gwiazdy”
17.40 S. „FM i młodzi ludzie”
18.10 Ciepły dom
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Telefon „Niedzieli”
20.25 Interaktyw
20.55 Kim jesteśmy?
21.20 Dla rybaków
22.00 Z Wilna
22.20 „Geras”
22.50 Podoba się — oglądaj



8.30 Świat kobiety
9.00 Chodź — zobacz!
17.05 Film fab. „Anglia!”
18.55 Proponujemy
19.00 Labirynt gier
19.30 Od kultury do...
20.00 Proponujemy!
20.05 Film fab. „Wielki kaliber”
21.45 Bez pracy nie ma kolaczy
22.15 Program Uniwersytetu Szawelskiego



9.55 Telesklep
10.10 S. „Melrose Place”

11.40 Tangorama
13.00 Ekstremalny humor
13.10 Komedie „Szeryf i bandyta”
15.00 Gra „Hazard SMS”
17.00 S. „Garfield i przyjaciele”
17.30 S. „Melrose Place”
19.00 S. „Północne miasteczko”
19.30 Tangorama
20.55 Humor ekstremalny
21.10 Program muz.
22.00 Dramat fant. „Pole marzeń”
23.50 Znajomość SMS
0.50 Telesklep

TVPOLONIA

7.00 Wiadomości
7.03 Smak Europy
7.15 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Woronicza 17
9.25 „Złotopolscy”
— telenowela
9.45 Eurotel — magazyn
10.00 S. anim. „Wędrowki Pyzy”
10.10 Zabawy językiem polskim
— telenowela
10.35 S. „Sto minut wakacji”
11.00 Panorama
11.05 Kronika ojczyzna: Wiek XV
— czasy Ludwika Węgierskiego

11.25 Rody fabrykanckie: Silbersteinowie
— program
12.00 Panorama
12.05 Tygodnik polityczny Jedyńki — program publ.
12.50 Film animowany: Symfonia dziecięca
12.55 Film animowany: Kukułka
13.00 Wiadomości
13.15 „Zaczęło się w Krakowie” — film dok.
13.55 Hity satelity
14.10 S. „Sukces”
15.05 Szansa na sukces: Stan Borys
16.00 Wiadomości
16.10 S. „Gorący temat”
16.35 Telewizyjny przewodnik po kraju: Para w Polskę — magazyn
17.00 „Złotopolscy”
— telenowela
17.30 Gorączka — program
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Gość Jedyńki
18.35 S. „Sto minut wakacji”
19.05 Szansa na sukces: Stan Borys
20.00 Wieści polonijne
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.06 Pogoda
21.10 „Złotopolscy”
— telenowela
21.35 Mówi się...
— program poradnikowy
21.55 Hity satelity
22.10 S. „Sukces”
23.00 Gorączka — program
23.30 S. „Gorący temat”
24.00 Panorama
0.20 Sport-telegram
0.23 Prognoza pogody
0.30 Porozmawiajmy
1.30 Monitor Wiadomości
1.45 Biznes raport
1.50 Telewizyjny przewodnik po kraju: Para w Polskę — magazyn

Patronat prasowy "Kuriera Wileńskiego"

Zaproszenie do wspierania

Młodzieżowy Związek Polaków na Litwie serdecznie zaprasza w dniu 21 grudnia o godz. 16.00 na gwiazdkowy koncert zespołów polskich w Domu Kultury Polskiej w Wilnie.

Środki uzyskane ze sprzedaży biletów zostaną przeznaczone na rzecz polskiego Domu Dziecka na Wileńszczyźnie.

Bilety do nabycia w Domu Kultury Polskiej w Wilnie

MZPL

UWAGA! NOWY KONKURS



Młody Czytelniku! Jeżeli w ciągu tego roku zrobiłeś dobry uczynek, którym chciałbyś się podzielić z innymi i masz nie więcej niż 18 lat, weź udział w konkursie „NAJLEPSZY UCZYNEK ROKU”. Bezinteresowna pomoc młodszemu, starszemu lub słabszemu osobom, poświęcenie się innym - mogą to być dobre uczynki, których dokonałeś. Komisja redakcyjna wybierze pięć najlepszych prac. Ich zwycięzców ogłosimy w „Kurierze Wileńskim” 20 grudnia br. Prace te również zostaną opublikowane w naszym dzienniku. Zwycięzcy otrzymają bożonarodzeniowe zestawy słodczy od firmy „KRAFT FOODS LIETUVA”, które zostaną wysłane pocztą na podane adresy zwycięzców konkursu.

Prace pisemne na konkurs „NAJLEPSZY UCZYNEK ROKU” prosimy przysłać na adres redakcji „Kuriera Wileńskiego”:

2030 Vilnius, Birbynių 4A do 15 grudnia br.

(Decyduje data stempla pocztowego).

Serdecznie zapraszamy naszych młodszych Czytelników do wzięcia udziału w konkursie!

Nowowilejskie Centrum Kultury (Pergalės 8)

16 grudnia o godz. 14

zaprasza na

konkurs recytatorski „Zimowa bajka”

Uczestniczą uczniowie klas 5-12 wileńskich szkół średnich im. J. I. Kraszewskiego, „Żaros”, podstawowych „Vilnies”, w Pavilnysie i Nowej Wilejce, Szkoły-Internatu nr 3, studenci Wileńskiej Szkoły Technicznej nr 3, wydziału pedagogicznego Kolegium Wileńskiego, wychowankowie studia teatralnego Nowowilejskiego Centrum Kultury, centrum szkoleniowego „Mes esame”.

oraz na wystawę szopek

W wystawie szopek uczestniczą: uczniowie i nauczyciele wileńskich szkół początkowych „Atžalynas”, „Žaliakalnės”, wileńskich szkół średnich „Žaros” i w Nowej Wilejce, Wileńskiej Szkoły-Internatu nr 3, wychowankowie i wychowawczynie wileńskich żłobków-przedszkoli „Saulėtekis”, „Žuvėdra”, „Rugiagėlė”, członkowie i kierownicy kółka ceramicznego Republikańskiego Domu Twórczości Technicznej Młodzieży Szkolnej.

Wystawa będzie czynna do 29 grudnia. Można ją zwiedzać codziennie od godz. 10 do 19, w dniach wolnych — od 11 do 16.

Sponsorzy imprezy: wydawnictwo UAB „Vaga”, ambasada Federacji Rosyjskiej, polski dziennik na Litwie „Kurier Wileński”.

Organizatorzy: Nowowilejskie Centrum Kultury

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. Księżyc w znaku Raka spowoduje, że dzisiaj najważniejsze staną się sprawy Twojej rodziny i bliskich. Wasze wzajemne stosunki staraj się doprowadzić do większej harmonii. Kontakty towarzyskie, szczególnie z osobami z zagranicy będą aktywne.

BYK. Jeśli do tej pory nie udało Ci się przeformować swoich planów, to dzisiaj na pewno pokonasz wszelkie przeciwności. W trudnych sytuacjach pomocną dłoń podadzą Ci przyjaciele.

BLIŹNIĘTA. Możesz dziś z powodzeniem kontynuować swoje plany i przedsięwzięcia. Nic nie stanie na przeszkodzie w doprowadzeniu ich do szczęśliwego finału. Podjęte dziś decyzje zawodowe będą skutkować wymiernymi korzyściami.

RAK. Dzisiaj możesz liczyć na lepsze samopoczucie. Trygon Wenus/Jowisz poprawi relacje z otoczeniem. Łatwiej będzie uzyskać dobre porozumienie i ewentualną pomoc. Nie planuj jednak zbyt wielu zajęć.

LEW. Dzisiaj unikaj ryzyka i wszystkiego, co jest dziełem przypadku. Gwiazdy nie sprzyjają ważnym ani odpowiedzialnym przedsięwzięciom. Nieprzemysłane i źle podjęte decyzje narażą Cię na kłopoty.

PANNA. W dalszym ciągu najważniejsze są dla Ciebie sprawy partnerskie i rodzinne. Staraj się więc wszelkimi siłami umocnić swój związek. Bliscy będą skorzy do pomocy. Także do udzielania rad. Dzięki nim, Twoje plany osobiste są bliskie realizacji.

WAGA. Dzień zapowiada się pracowicie. Twoje wysiłki nie będą jednak daremne i dostarczą Ci wiele satysfakcji. Szczególnie pomyślnie potoczą się przedsięwzięcia związane z działalnością twórczą i intelektualną.

SKORPION. Księżyc w znaku Raka preferuje sprawy rodzinne i domowe. Nie szcudź wysiłków, aby wynagrodzić bliskim wszelkie przykrości. Dobrych wyników w pracy mogą oczekiwać osoby zajmujące się działalnością intelektualną i artystyczną.

STRZELEC. Dzisiaj powinieneś przede wszystkim zająć się swoim zdrowiem. Nie odkładaj dłużej wizyty u lekarza. Nie licz też na to, że dolegliwości jakoś same miną.

KOZIOROŻEC. Dobre relacje z najbliższymi odgrywają ważną rolę w Twoich codziennych obowiązkach. Mają też duży i dobry wpływ na Twoje życie rodzinne i uczuciowe. W sferze zawodowej pracowitość i sumienność zostaną dobrze wynagrodzone.

WODNIK. Dzisiaj ważny będzie optymizm i dobry humor. Zwłaszcza, że pewne sprawy zaczną się niespodziewanie komplikować. Zmusi Cię to do zmiany wcześniej podjętej decyzji. Nie zatamuj się jednak.

RYBY. Kontakty towarzyskie przyniosą Ci dziś dużo zadowolenia. Poprawią się też wzajemne relacje z osobami, z którymi ostatnio trudno się było dogadać. W pracy możesz liczyć na większe zainteresowanie swoimi projektami. Gwiazdy sprzyjają wszelkim inwestycjom i zagranicznym podróżom.

Rosyjski Teatr Dramatyczny

Repertuar na najbliższy tydzień

12.12. godz. 18.00 — komedia „Oszukany mąż”. Reżyser Jurij Popow.

13.12. godz. 18.00 — „Aromat zapomnianych marzeń”.

14.12. godz. 12.00 — „Królowa Śniegu”, godz. 18.00 — „Nico subtelności”. Komedie w reżyserii Igora Własowa.

15 grudnia o godz. 17.00 w pokoju 005 Domu Kultury Polskiej w Wilnie

Aleksander Prószyński wygłosi wykład na temat:

„Odzyskanie niepodległości przez Polskę w latach 1905-1918”

Uprzejmie zapraszamy

OGŁOSZENIA

PRACA

Doświadczona księgowa poszukuje dodatkowej pracy.
Tel. 8 687 27626

Posiadam urządzenia do prac hydraulicznych, sprzęt spawalniczy. Oczekuję propozycji pracy w Druskiennikach lub Wilnie. Tel. 8 313 57235

SPRZEDAŻ/KUPNO

Sprzedajemy brykiety trocinowe — 280 Lt za tonę. W Wilnie dostarczamy bezpłatnie.
Tel. 213 63 08, 215 20 90

Sprzedam:

— nową pralkę "Ryga"
— nową sekcję "Vilnius 4" z pięciu części
— nową instalację gazową do samochodów (cena 300 Lt).
Tel. 267 27 57

Sprzedam mleczną i spokojną kozę. Tel. 235 09 41

Sprzedam samochód Ford-Sierra, przemysłową maszynę do szycia i krowę. Tel. 8 610 39485, 8 528 20943

Sprzedam przednią maskę do samochodu UAZ-469. Vilnius, tel. 267 77 88

Wynajem autokarów

SOFINA

Usługi transportowe, turystyczne

Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

Sprzedam przednią szybę do samochodu "Moskwicz".
Vilnius, tel. 267 77 88

Sprzedam samochód VW-Pasat 1989 r., 1,8 lub zamienię na traktor. Trakai, tel. 8 686 56677

USŁUGI

Wesela, imprezy okolicznościowe. Pomysłowe i oryginalne zdjęcia. Komputerowe opracowanie.. Tel. 8 682 40895, 8 687 78388

Korepetycje z jęz. litewskiego, niemieckiego. Różne poziomy nauczania.
Vilnius, tel. 8 618 24741

RÓŻNE

Oddam telewizor "Gorizont" w dobrym stanie. Trakų Vokė, Stefanowicz.
Vilnius, tel. 264 55 62

LR Litewskie Radio
zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach **FM-105,1 Mhz** audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

(Zam. 028)
LISENAS PRODUKCJA
CUKIERKÓW
UŹYDARŃ AKCINE BENDROVE
Vilnius, tel. 265 32 61

DIZAINO AUKŠTESNIOJI MOKYKLA J.K. 9317893
Kalvarijų g. 125, tel/faks.: 8 5 277 87 51, 8 686 3 73 81. El.p. dizainomokykla@is.lt

ZAPRASZAMY
DZIECI W WIEKU OD 12 LAT na uzupełniające zajęcia wychowania artystycznego, podczas których będą się zapoznawały z podstawami rysunku, malarstwa, plastyki i wzornictwa.

DOROŚLI MOGĄ UCZĘSZCZAĆ NA KURSY NAUCZANIA I DOSKONALENIA SIĘ Z ZAKRESU:

projektowanie i ozienianie działek, fotografia artystyczna i reklamowa, wystroj wnętrz i projektowanie mebli.
(Zam. 387)

Dodatki do telefonów łączności komórkowej

Hurt i detal

Naprawa telefonów

UAB "PRELASTA & CO", Skroblų g. 31, Vilnius, tel.: 233 25 83, 216 22 10; www.prelasta.lt
Savanorių pr. 222, Kaunas. tel. 31 00 53.
(Zam. 436)

Centrum szkoleniowe

uprzejmie zaprasza na stałe kursy profesjonalnego wizażu i kosmetyki, manicure, fryzjerów szerokiego profilu. Są wydawane zaświadczenia państwowe

Gedimino pr. 2/1, tel. (8 5) 212 45 03.
(Zam. 106)

Kaprizas

MEDICINOS BANKAS

Ulokujcie wkład do 31 grudnia 2003 r., a otrzymacie świąteczne odsetki!

Miesiące ● 25 i dłużej ● 12 ● 6
w litach ● 4,15 ● 3,75 ● 3,30
w euro ● 4,00 ● 3,75 ● 3,30

Wesołych Świąt!

Wasze lokaty ubezpiecza VĮ „Indėlių ir investicijų draudimas”

W Wilnie: Pamėnkalnio g. 40, tel.: (5) 2 64 48 30, (5) 2 64 48 00.

W Wilnie: J. Dobkevičiaus g. 6, tel.: (5) 2 32 91 35, 2 32 91 40.

W Wilnie: Vokiečių g. 28/17 - 23, tel. (5) 2 10 72 49.

W Wilnie: Medėinos g. 8A, tel. (5) 2 48 07 51.

W Kownie: Vytauto pr. 14, tel.: (37) 32 30 81, 20 15 48.

W Kłajpedzie: Šermukšnių g. 1, tel. (46) 31 01 98.

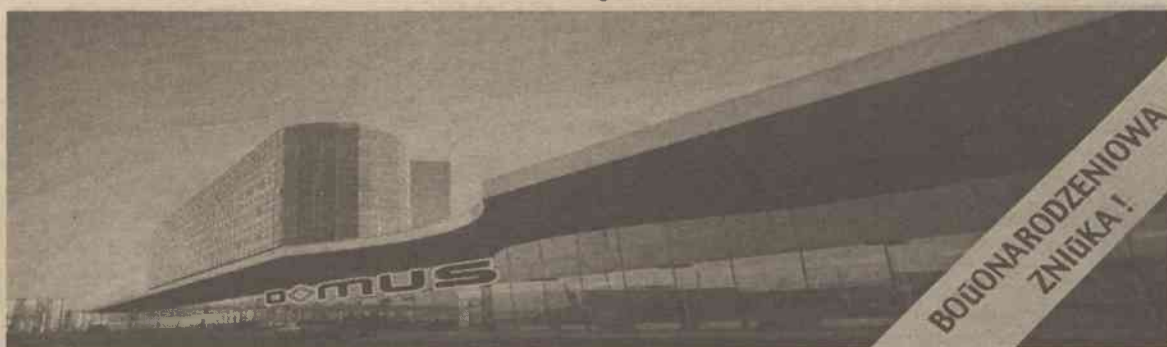
W Kupiškach: L. Stuokos - Gucevičiaus a. 9, tel. (459) 3 56 01.

W Sołecznikach: Vilniaus g. 63, tel. (380) 5 15 93.

W Łódziejach: Seinų g. 12, tel. (318) 5 25 83.
(Zam. 506)

www.medbank.lt

Nowy salon! Bogaty asortyment! Nowy salon!

vesida SPINTŲ PASAULIS

Czekamy na Państwa w centrum handlowym „Domus galerija” (wejście wschodnie), P. Lukšio 32, tel. 274 11 25, I-V od godz. 9 do 20. VI-VII od godz. 10 do 18.

(Zam. 479)

Vytauto 8/1, tel. 260 82 52; Žirmunų 2/1, tel. 2/6 09 71. „Statybu aleja”, Ukmergės 25b; „Skraja”, Naugarduko 55a, tel. 233 32 90

Różnorodność cen! Nowy salon! Różnorodność cen!

PRENUMERATA
na styczeń trwa tylko
do 15 grudnia!

Wydanie codzienne indeks 0044
20 Lt (1 mies.); 240 Lt (12 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227
17 Lt (1 mies.); 204 Lt (12 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172
5 Lt (1 mies.); 60 Lt (12 mies.)

„KURIER WILEŃSKI” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.
Przelewu można dokonać na konto: VŠJ „Vilnijos žodis”, bankas „NORD/LB Lietuva”, b.k. 40100, a.s. 44100060879

Wydanie codzienne w księgarniach

„Księgarnia na Rudnickiej” (Rudnikų 20), „Elephas” (Olandų 11)

W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)

W szkołach - 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne 70 PLN (1 mies.); 840 PLN (12 mies.)

Wydanie magazynowe 30 PLN (1 mies.); 360 PLN (12 mies.)

Przelewu można dokonać w Polsce w złotówkach na konto:
VŠJ. „Vilnijos žodis”, nr 51124018481111000020760445 Bank Polska
Kasa Opieki S.A. I oddział w Suwałkach, z dopiskiem „prenumerata”.

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne 15 EUR (1 mies.); 180 EUR (12 mies.)

Wydanie magazynowe 5 EUR (1 mies.); 60 EUR (12 mies.)

Przelewu można dokonać:

Beneficiary's account number: LT224010044100060879

Beneficiary's bank's name: AB bankas „NORD/LB Lietuva”

S.W.I.F.T. AGLB LT 2X

Beneficiary's name: VŠJ. „Vilnijos žodis”

Beneficiary's address: Birbynių g. 4A,

Vilnius 2030, Lithuania

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję pod nr. faksu 370 5 260 84 44 lub pocztą el. kolport@kurierwileński.lt

Międzynarodowe Centrum Badań i Edukacji udziela w Domu Polskim przy ul. Naugarduko 76, pokój 206 bezpłatnych konsultacji w sprawie zwrotu ziemi w każdy wtorek w godz. 16.00-18.00.

Zgłaszać się pod nr telefonu: 260 11 51.

Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne

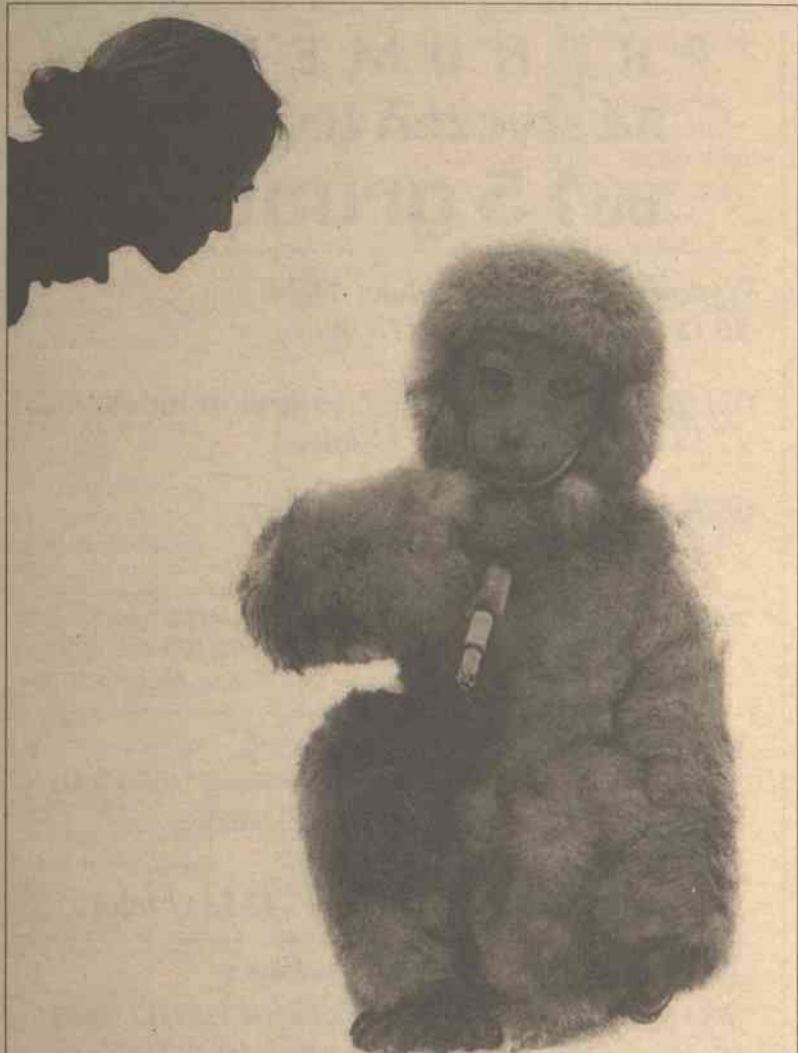
prezentują
co sobotę na antenie
Radia Znad Wilii
w godz. 8:00-9:00

program
o najnowszych
książkach,
podręcznikach,
pomocach
naukowych oraz konkurs
z atrakcyjnymi nagrodami.



WYDAWNICTWA
SZKOLNE
I PEDAGOGICZNE

(Zam. 410)



W Rotterdamie (Holandia) w muzeum sztuki „Kunsthal” prezentowana jest wystawa „Cztery wieki palenia”, która ma zachęcać palaczy do zerwania z nalogiem. Dużą popularnością wśród zwiedzających cieszy się eksponat o nazwie „Malpi biznes”
Fot. EPA-ELTA

Wybieramy „Dziewczynę Czytelników” w konkursie „Dziewczyna Kuriera 2003”

Zgłoszenia prosimy nadsyłać tylko na kuponach (nie kserować!) na adres redakcji: Birbinių 4a, 2030 Vilnius (z dopiskiem „Dziewczyna Czytelników”).

Na kuponie można wpisać nazwisko tylko jednej kandydatki. Ilość kuponów nie jest ograniczona. Czekamy na Wasze listy do 31 grudnia.

Imię.....

Nazwisko.....

Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie „Polak Roku 2003”

Nazwisko wybranego kandydata (-tki) z finałowej dziesiątki, do której weszli: Franciszka Abramowicz, Irena Duchowska, Stefan Dudojć, Antoni Jankowski, Czesław Mickiewicz, Jan Gabriel Mincewicz, Michał Mackiewicz, Zofia Matarewicz, ks. Dariusz Stańczyk, Stanisław Tarasiewicz, należy zgłosić na kuponie, który zamieszczamy obok.

Uwaga! Na jednym kuponie (nie kserować) można wpisać nazwisko tylko jednego kandydata. Zgłoszenia prosimy nadsyłać do 31 grudnia br. na adres redakcji z dopiskiem „Polak Roku”. Na kuponie prosimy wpisać swoje imię, nazwisko i adres, ponieważ każdy ku-

Nazwisko zgłaszanego kandydata

.....

.....

Imię, nazwisko, adres i telefon osoby zgłaszającej

.....

.....

.....

pon będzie uczestniczył w loterii.
Informacja pod nr tel. 260 84 44

Uśmiechnij się



Mała Kasia bawi się z dziećmi na plaży. Przybiega do matki z płaczem:

– Mamo, jakieś dziecko uderzyło mnie w głowę!

– A kto to był, chłopiec czy dziewczynka?

– Nie wiem, bo było gołe!

Poszli studenci na egzamin.

Profesor:

– Mam dwa pytania: Jak ja się nazywam i z czego jest ten egzamin?

A studenci spojrzeli po sobie:

– Cholera! A mówili, że z niego jest taki luzak!!!

Nowe rozmiary dla Francuzów

Wyżsi i grubszy

Dzięki wspólnej akcji prowadzonej przez przemysł odzieżowy i lekarzy badających przyczyny otyłości i cukrzycy we Francji powstanie wkrótce nowa, lepiej pasująca do dzisiejszego społeczeństwa numeracja ubrań.

Akcja ta pozwoli także lekarzom zbadać ewentualne powiązania istniejące między budową ciała a problemami z metabolizmem, takimi jak wysokie ciśnienie, cukrzyca czy otyłość.

Program rozpoczęto 9 miesięcy temu na Francuzach od 5 do 70 roku życia w sieci sklepów odzieżowych, w których ustawiono specjalne kabiny, pozwalające, za zgodą wchodzących do nich osób, pobrać w ciągu 15 minut 85 najważniejszych pomiarów ludzkiego ciała za pomocą lasera i komputerowej technologii ukazującej ludzkie

ciało w postaci trójwymiarowego obrazu. Wstępne wyniki uzyskane po zmierzeniu 3.000 osób wykazały, że Francuzi są dzisiaj średnio o 3-4 cm wyżsi aniżeli 30 lat temu, oraz że 20 procent badanych ma lekką, a 10 procent poważną nadwagę.

Kosztujące około 1,5 miliona euro badanie ma jednak pewne braki. Do pomiaru zgłaszało się bowiem więcej kobiet aniżeli mężczyzn, za mało wśród badanych było także osób bezrobotnych, starszych i pracujących fizycznie.

Dlatego Izba Tekstyliów i Odzieży postanowiła zaproponować współpracę lekarzom. Dzięki temu, specjalne kabiny staną w szkołach, w ratuszach, w biurach i fabrykach. Akcja ta rzuci nowe światło na obraz współczesnych Francuzów, dla których nareszcie będzie można stworzyć odpowiednie ubrania. (PAP)

Pływający dzik zamiast tonącego człowieka

Nie życzył sobie ratowania

Hiszpańskie służby cywilne patrolujące katalońskie wybrzeże na północnym wschodzie kraju pośpieszyły z pomocą do tonącego człowieka, który okazał się być... agresywnym i trudnym do uratowania dzikiem.

Płynącego 3 km od wybrzeża dzika zauważono na wybrzeżu Costa Brava, nieopodal miejscowości Arenys de Mar. Możliwe, że dzik znalazł się w morzu po ulewnych deszczach, które nawiedziły ostatnio Hiszpanię. Mógł on wpaść do rzeki, jej nurt porwał go do morza a tam, straciwszy orientację, pły-

nał w niewłaściwą stronę. Ekipa ratowników miała nie lada problem, żeby przywiązać zwierzę do łodzi i odholować na ląd. Ważący 50 kg samiec bardzo się wrywał, co, jak podkreślił rzecznik „jest zupełnie normalne, zważywszy na fakt, że dla dzika najlepszą obroną jest atak”.

Dodał, że dzik nie doznał większego uszczerbku na zdrowiu od tej niecodziennej przygody. Był jedynie nieco wychłodzony. „Kto wie, może mógłby nawet dopłynąć na Baleary” — skwitował mężczyzna. (onet.pl)

Jeździł na NRD-owskich tablicach

Niemale zdziwienie policji

Trzydzieści lat po upadku muru berlińskiego, niemiecka policja z miejscowości Pirna zatrzymała młodego Niemca urodzonego we Wschodnich Niemczech, ciągnącego przyczepę kempingową ze starymi, od dawna nieważnymi NRD-owskimi tablicami rejestracyjnymi.

Widać 32-latek, który miał 19

lat, kiedy doszło do zjednoczenia wschodnich i zachodnich Niemiec, do tej chwili nie uzmysłowił sobie wszystkich formalnych konsekwencji tych przemian.

Jak gdyby nigdy nic, wybrał się w podróż z przyczepą z nieaktualną od 13 lat rejestracją, co wzbudziło niemałe zdziwienie patrolu policji, który zatrzymał mężczyznę w Saksonii. (PAP) Opr. W. D.

Serdecznie zapraszamy
na piękną Pastorałkę Polską
w wykonaniu
Zespołu Tańca Ludowego

Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej z Lublina
20 grudnia, w sobotę, o godz. 17.00 w Domu Kultury Polskiej.
Wstęp wolny

CENTRUM SZKOLENIA KIEROWCÓW
A. ŻUKAUSKASA

Organizujemy kursy kategorii
A, B, C, D, E, C1, D1.

Zaleta - autodom z licencją.

Nowość!

Nauka jazdy w
warunkach ekstremalnych

Vilnius, Antakalnio 38; Žirmūnų 1b;

Vileišio 18; Laisvės pr. 53

Telefony: 234 33 11, 234 33 88, 8 299 47100

Filie: Nemenčinė, ul. Švenčionių 12, tel. 8 689 55717

Pabradė, Gamyklos 7; Trakai, Vienuolyno 111

Pogoda

Wiatr i mokry śnieg

Dzisiaj przewidywane są wiatry z kierunków zachodnich i północno-zachodnich 7-12 m/sek., lokalnie w porywach 15-18 m/sek. Temperatura w dzień od -1 do +3 stopni.

W sobotę w nocy lokalnie mgła, marznący deszcz. Temperatura 1-6 stopni mrozu, na wybrzeżu 1-3 stopni ciepła. W dzień mokry śnieg i deszcz, porywiste wiatry. Temperatura 1-6 stopni ciepła.

Kalendarium

* Piątek (12. XII) jest 346 dniem 2003 roku. Do końca roku pozostało 19 dni.

* Znak Zodiaku — Strzelec.

* Imieniny: Ady, Dagmary, Joanny, Aleksandra, Konrada.

* Wschód Słońca — 8.32, zachód — 15.52. Długość dnia 7 godz. 20 min.

* Księżyc. Pełnia — od 8 grudnia.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 12 grudnia 2003 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro 3,4528

Dolar USD 2,8352

Dolar australijski 2,0905

1000 rubli białoruskich 1,3159

Dolar kanadyjski 2,1616

Frank szwajcarski 2,2294

Korona czeska 0,1076

Korona duńska 0,4640

Korona estońska 0,2206

Funt brytyjski 4,9332

100 forintów

węgierskich 1,3087

Juanie chińskie 0,3425

Łat łotewski 5,2309

Korona norweska 0,4236

Złoty polski 0,7430

Rubel rosyjski 0,0963

Korona szwedzka 0,3854

1 mln lir tureckich 1,9654

Griwna ukraińska 0,5313

Korona słowacka 0,0839

Polski Uniwersytet
Trzeciego Wieku w Wilnie
zaprasza na imprezę

„Wilno – moje miasto
rodzinne”,

która się odbędzie
14 grudnia o godz. 14.00
w Domu Kultury Polskiej.

W programie:

* Wystawa „Pamiętki rodzinne” słuchaczy Uniwersytetu.

* Wspomnienia mieszkańców różnych dzielnic Wilna.

* Stare piosenki i dobra muzyka